Cena numeru 15 groszy

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci“

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 2 SIERPNIA 1934 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 210

Zgon Hindenburga

Ostatnie chwile „feldmarszałka“. — Wiadomość o jego śmierci nie została jeszcze podana do wiadomości publicznej

Hitler zwołał natychmiast radę ministrów, która obradowała całą noc

Kto zostanie prezydentem Rzeszy?

Berlin, 1 sierpnia.

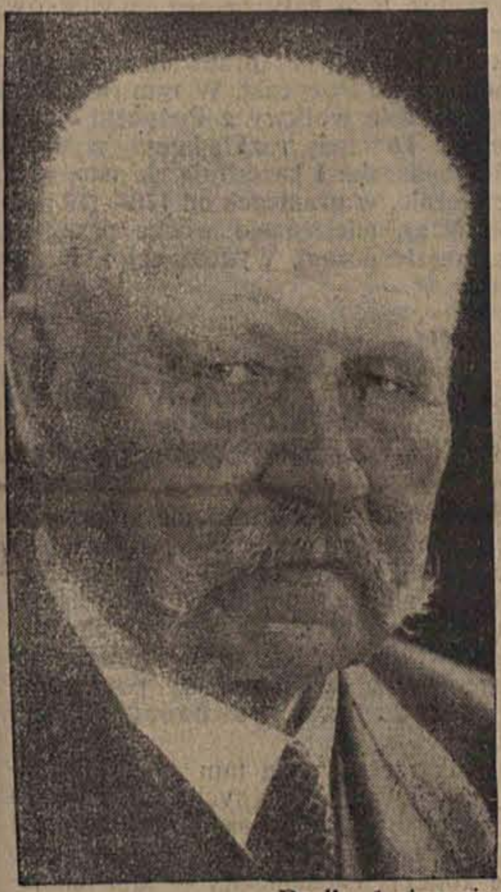
(PAT) Po ostatniej wiadomości w sprawie stanu zdrowia prezydenta Rzeszy podanej o godz. 20-ej, a wskazującej, iż

AGONJA SIĘ ROZPOCZĘŁA,

że żadnej już niema nadziei na uratowanie prezydenta i że w każdej chwili liczyć się należy ze zgonem, nie wydano żadnych dalszych biuletynów.

Niemieckie Biuro Informacyjne zaprzeczyło stanowczo wiadomości rozpowszechnionej o godz. 19 przez amerykańską agencję Haersta, donoszącej o śmierci prezydenta. Krążą pogłoski, iż ZGON MARSZAŁKA JUŻ NASTĄPIŁ. Według informacji korespondenta P.A.T., potwierdzonej półurzędowo, kanclerz Rzeszy powrócił do Berlina. W kancelarji Rzeszy zgromadził się cały gabinet w komplecie, obradując pod przewodnictwem kanclerza.

Ostatnia wiadomość o agonji prezydenta nie doszła do wiadomości ulicy. Grupki ludzi zbierają się przed redakcjami dzienników dopytując się o ostatnim biuletynie o stanie zdrowia marszałka



Berlin, 1 sierpnia.

W ciągu całego dnia zarówno wśród ludności jak i w kołach dyplomatyczn. śledzono z wielką uwagą komunikaty o stanie zdrowia marsz. Hindenburga, nadchodzące z Neudeck.

Rano wydano pierwszy komunikat, podpisany przez prof. Saarbrucha następującej treści:

„Mimo spokojnie spędzonej nocy, osłabienie wzmaga się. Pan Prezydent Rzeszy zachowuje pełną świadomość. Stan bezgorączkowy, puls słabszy“.

Istniała więc pewna nadzieja UTRZYMANIA PREZYDENTA RZESZY PRZY ŻYCIU.

Agonja się rozpoczęła

O 12.40 wydano ponownie komunikat, który brzmiał:

„Stan zdrowia p. prezydenta Rzeszy w stosunku do dzisiaj rano nie uległ zmianie. Zachowuje on pełną świadomość. W południe przyjął lekki pokarm“

Dopiero po południu lekarze orzekli, iż

STAN MARSZ. HINDENBURGA JEST BEZNADZIEJNY,

a około godziny 19-ej rozpoczęła sie agonja.

Prawny następca Hindenburga

BERLIN, 1 sierpnia. (PAT).

W myśl poprawki, przeprowadzonej w konstytucji niemieckiej z 9 grudnia 1932 r. Na wniosek ówczesnej partji narodowo - socjalistycznej przechodzi zastępstwo prezydenta Rzeszy w razie jego śmierci na prezesa Najwyższego Sądu Rzeszy w Lipsku. Obecnym prezesem Najwyższego Sądu Rzeszy jest dr. E. Bumke.

Zaznaczyć jednak należy, że pełnomocnictwa, udzielone gabinetowi kanclerza Hitlera 24 marca 1933 r. upoważniają go do uchwalenia ustaw,

ZMIENIAJĄCYCH KONSTYTUCJĘ.

Pełnomocnictwa te rozszerzone zostały nieograniczenie przez Reichstag w dniu 30 stycznia rb.

Pełnomocnictwa te nie pozostaną najprawdopodobniej i bez wpływu na ustanowienie

EWENTUALNEGO ZASTĘPCY NA STANOWISKU PREZYDENTA RZESZY.

Hitler w Neudeck

Cała rodzina przy łożu umierającego

Berlin, 1 sierpnia.

(PAT). Kanclerz Hitler bawił w Bayreuth, gdy we wtorek otrzymał wiadomość o poważnym stanie zdrowia marszałka Hindenburga. Hitler udał się natychmiast do Berlina, a stamtąd również samolotem do Neudeck. Kanclerzowi towarzyszył sekretarz stanu Meissner, jeden z najbliższych i długoletnich współpracowników prezydenta Hindenburga, którego sprowadzono z południowych Niemiec, gdzie spędzał swój urlop.

W NEUDECK ZGROMADZONA JEST CAŁA RODZINA HINDENBURGA. Marszałek Hindenburg przyjął kanclerza, poznał go i rozmawiał z nim przez chwilę.

Berlin, 1 sierpnia.

(PAT). Kanclerz Hitler, który odwiedził dzisiaj w Neudeck chorego prezydenta Hindenburga, złożył mu w swojem i całego narodu niemieckiego imieniu serdeczne życzenia powrotu do zdrowia.

„Zbyteczne jest stawiać horoskopy co do następcy Hindenburga“.—Za te słowa zawieszono pismo na 8 dni

Berlin, 22 sierpnia.

(PAT) „Deutsche Ztg.“, donoszac o ciężkim stanie zdrowia Hindenburga, zaopatrzyła wiadomość tę notatką, w której m. in. pisze: „Zbyteczne jest stawiać jakiekolwiek horoskopy co do ewentualnego następcy. Partyjne państwo weimarskie jest rozbite. Losy narodu niemieckiego zatem i każda decyzja spoczywają obecnie w jednych rękach — w rękach wodza.

„Deutsche Ztg.“ natychmiast po opublikowaniu tej notatki została skonfiskowana, a wydawnictwa zakazano na przeciąg 8 dni. Redaktorowi odpowiedzialnemu odebrano legitymację prasową.

Berlin, 1 sierpnia.

(PAT). Poseł polski przy rządzie Rzeszy minister Lipski, udał się dziś w godzinach przedpołudniowych osobiście do kancelarji prezydenta Rzeszy, informując się o stanie zdrowia prezydenta.

Życiorys Hindenburga

Paweł von Hindenburg pochodzący ze starej rodziny szlacheckiej urodził się w roku 1847 w Poznaniu, jako syn oficera niemieckiego. Wychowanie otrzymał w korpusie kadetów, poczem w roku 1866 wstąpił do wojska. Brał udział w wojnie prusko - austrjackiej i w wojnie niemiecko - francuskiej, walcząc m. in. pod Sedanem i Paryżem. Z czynnej służby wojskowej wystąpił w r. 1911 i osiadł w Hannowerze.

Po wybuchu wojny światowej, gdy Rosja wkroczyła do Prus Wschodnich, cesarz Wilhelm II powołuje generała Hindenburga do czynnej służby, powierzając mu dowództwo nad armją niemiecką na Wschodzie.

29 sierpnia 1914 r. Hindenburg odnosi zwycięstwo nad wojskami rosyjskiemi, walczącymi pod dowództwem gen. Samsonowa pod Tanenbergiem w Prusach Wschodnich, następnie w połowie września tegoż roku Hindenburg osacza cofające się wojska rosyjskie nad Jeziorami Mazurskiemi. 27 listopada 1914 roku Hindenburg mianowany zostaje felmarszałkiem. W roku 1915 Hindenburg mianowany został głównodowodzącym nad całą armją niemiecką, kierując walkami na froncie zachodnim buduje słynną linję obronną, nazwaną jego imieniem.

Po abdykacji i ucieczce b. cesarza Wilhelma II i wybuchu rewolucji w Niemczech, Hindenburg obejmuje dowództwo nad armją powracającą do kraju i przeprowadza jej demobilizację. W połowie września 1919 składa naczelne dowództwo i powraca do Hannoveru, gdzie rozpoczyna pisanie wspomnień, wydanych w r. 1920 p. t. „Aus meinem leben“.

Mimo podeszłego wieku marszałek Hindenburg występuje jako kandydat prawicowy w drugich wyborach na stanowisko prezydenta Rzeszy w r. 1925 i wybrany zostaje na to stanowisko, otrzymując przeszło 14 i pół miljona głosów.

Po ustąpieniu gabinetu Brueninga w maju 1932 r. prezydent Hindenburg przyjmuje Adolfa Hitlera jako przywódcę partji narodowo - socjalistycznej, który przyrzeka wówczas tolerować nowy gabinet koncentracji narodowej pod kanclerstwem von Papena. W końcu 1932 Hindenburg przyjmuje ponownie Hitlera w sprawie rekonstrukcji gabinetu Papena i odrzuca wówczas żądanie Hitlera oddania mu całkowitego kierownictwa rządu i pełnej władzy w państwie. Po ustąpieniu gabinetu Papena w listopadzie 1932 prezydent Hindenburg konferuje z Hitlerem, odrzucając żądanie udzielenia Hitlerowi pełnomocnictw dla utworzenia rządu prezydjalnego. Dopiero po ustąpieniu przejściowego gabinetu gen. Schleichera Hindenburg zgadza się po długotrwałych rokowaniach na utworzenie gabinetu, na którego czele stanął Adolf Hitler.

MOWA PREMJERA KOZŁOWSKIEGO

Stałość waluty będzie zachowana.—Redukcja ciężaru ubezpieczeń społecznych i oddłużenie przemysłu

Opozycja będzie musiała wziąć odpowiedzialność za zarząd miasta Łodzi



Warszawa, 1 sierpnia.

Wczoraj w lokalu klubu parlamentarnego B. B. premjer Kozłowski wygłosił następującą mowę:

— Korzystając z okazji zebrania się Bezpartyjnego Bloku pragnę omówić nieco obszerniej prace i zamiary Rządu w dziedzinie gospodarczej. Wciąż jeszcze bowiem — i to bynajmniej nietylko w Polsce, lecz wszędzie — **front walki z kryzysem jest podobny do frontu wojennego.** Tylko, że armjami walczącemi są tu całe społeczeństwa.

I dlatego trzeba, aby całemu społeczeństwu były znane i wiadome zamiary tych, co powołani są do kierowania zbiorowym wysiłkiem tego zmagania. Więcej niż znane — trzeba, aby były zrozumiałe. Sądzę, że właśnie za pośrednictwem Panów myśli Rządu dotrą do najszerszych kół w formie nieskażonej, że właśnie za pośrednictwem Panów można je uczynić nietylko wiadomemi, lecz i zrozumiałemi dla ogółu. **Ten obowiązek wyjaśnienia nietylko co, lecz i dlaczego się robi dla poprawy gospodarczej ciąży na Panach, jako jeden z istotnych czynników współpracy z Rządem.**

Jako nowy premjer za swój obowiązek uważam wyłożenie Panom bez ogródek tego, co i dlaczego w dziedzinie gospodarczej myślę i zamierzam.

Rzeczy zasadnicze nie będą tu, Bogu dzięki, nowe. Założenia walki z kryzysem, strategiczną — że się tak wyrażę — ideę obrony Polski przed zgubnemi skutkami tej fali nędzy i chaosu jaka uderzyła w świat cały — wypracowano już dawno i wypróbowano już skutecznie.

Rządy moich poprzedników już w początkach przesilenia potrafiły — trafniej bodaj, niż w innych krajach — ocenić jego przyczyny i wybrać drogi oraz metody odpowiednie dla Polski. Rządy moich poprzedników również, a w szczególności rząd premjera Prystora, potrafiły wykazać słuszność tych ocen i skuteczność tych metod w momentach niezwykle trudnych i napiętych. To też tu nie powiem Panom nic nowego. Założenia polskiej polityki gospodarczej nie ulegają i nie ulegną zmianie.

Kryzys powojenny

Jakież są to założenia?

Polska myśl gospodarcza ustaliła przedewszystkiem, iż przesilenie obecne różne jest od znanych i powtarzających się kryzysów konjunkturalnych, że ma **przyczyny szczególne**, związane z wojną światową i powojenną gospodarką wielkich mocarstw, i że wobec tego powrót do stosunków przedkryzysowych **jest nieprawdopodobny.**

Wynikało stąd wskazanie niezmiernej wagi, odrzucone niestety w ciągu lat przez wiele państw i wielu ekonomistów — a mianowicie, że **przezwyciężenie kryzysu nastąpić może tylko poprzez osiągnięcie równowagi na nowym, niższym poziomie, a natomiast nie może być dokonane przez próby odbudowy równowagi przedkryzysowej.**

Wskazywało to, jako jedynie celową, politykę przystosowywania, nie zaś politykę prób tworzenia sztucznej konjunktury — stosowaną tak szeroko i tak bezskutecznie na świecie — z jedynym istotnym skutkiem — opóźniania poprawy.

Każdy kraj oczywiście znajduje się w odmiennych warunkach i każdy winien owo nieuniknione przystosowanie przepracować w sposób odmienny. Warunki polskie narzucały nam z nieodpartą logiką pewne ograniczenia w wyborze metod przystosowawczych.

Uprzemysłowienie Polski

Jesteśmy mianowicie krajem ubogim w narzędzia pracy — bogatym w przyrost ludności. Droga rozwojowa ku dobrobytowi Polski w przyszłości, ku rozwiązaniu — co dnia bardziej palącej sprawy — zatrudnienia przybywającego co roku około pół miljona ludzi — wiedzie tylko poprzez wzmożenie naszej wytwórczości, poprzez podniesienie naszej zdolności produkcyjnej, czyli przez zwiększenie narzędzi pracy. Zwiększenie sił wytwórczych, to narastanie kapitałów, zwiększanie własnych kapitałów.

Podniesienie poziomu życia mas polskich, zatrudnienie młodych pokoleń, uprzemysłowienie i zainwestowanie Polski w przyszłości — wszystko to opiera się na jednym procesie — procesie kapitalizacji wewnętrznej.

I oto drugie założenie naszej polityki gospodarczej — założenie, wynikłe z naszych specyficznych warunków, brzmiące: Nieuniknione procesy przystosowawcze w Polsce powinny być prowadzone w miarę możności w ten sposób, aby nie szkodzić fundamentom naszej przyszłości, aby nie podrywać kapitalizacji wewnetrznej.

Oto dwa tylko główne i proste założenia.

Wynikają z nich przecież wnioski praktyczne ogromnego znaczenia. Cała polityka budżetowa i walutowa rządów: zarówno mojego, jak i moich poprzedników z tych przesłanek się rodzi.

Stałość złotego i równowaga budżetowa

Stała i zdrowa waluta stanowi główną podstawę rozwoju kapitalizacji wewnętrznej. Zrównoważony budżet jest jedną z koniecznych podstaw stałej waluty. Dlatego przykazania: stałości złotego irównowagi budżetowej, są przykazaniami obowiązującemi niezmiennie rządy pomajowe tak samo w do-

Obowiązującemi, t. zn., że czyni się bezustannie, nieraz bardzo ciężkie i bolesne wysiłki, aby tych stałych elementów naszej polityki gospodarczej na szwank nie narazić.

Takiem samem stałem przykazaniem w innej zgoła dziedzinie — a przecież wiążącem się życiowo z poprzedniemi — jest wojsko i obrona kraju. **Stale i konsekwentnie dążyć musimy do zapewnienia naszym granicom niezbędnej ochrony.** Pamiętając o naszej przeszłości historycznej i mając na uwadze długowiekowe doświadczenia **— nie wolno nam dopuścić do osłabienia naszej obronności.** Zapewnienie wojsku środków na obronę kraju jest prostą konsekwencją tej zasady.

Przy rozpatrywaniu więc każdego konkretnego zagadnienia, dyskutowanie takich czy innych dróg podniesienia dochodu społecznego, oddłużenia, zatrudnienia bezrobotnych itp., itd. — możemy szukać takich lub innych rozwiązań, możemy odrzucać, zmieniać i zamieniać środki, które nie wytrzymały próby życia, ale **nie możemy przyjąć takiej koncepcji, której realizacja mogłaby zachwiać naszą walutą, załamać nasz budżet, lub osłabić naszą siłę obronną państwa.**

Odrzucamy metodę manipulowania pieniądzem

Jak wygląda w tej chwili położenie na tych naszych głównych pozycjach?

Jak wiecie Panowie, pomimo kryzysu nasza siła obronna nie uległa osłabieniu.

Złoty nasz również jest mocny.

WALUTA — JEST TO ODCINEK NIEZAGROŻONY.

Niezagrożony od strony — może najniebezpieczniejszej — od strony „koncepcyj" — gdyż, podobnie jak i poprzednie — **wszystkie pomysły „naprawy" oparte na manipulowaniu pieniądzem kategorycznie odrzucamy.** Niezagrożony od strony społeczeństwa, gdzie zaufanie do własnego pieniądza zostało mocno ugruntowane i oparte na doświadczeniu, czego dowodem odbywający się w tej chwili w Polsce, w jednym z niewielu krajów — proces dobrowolny detezauryzacji, który niewątpliwie przyczyni się do ożywienia gospodarki.

Niezagrożony od strony bilansu handlowego, gdzie potrafiliśmy mimo wszelkie, coraz nowe i coraz większe trudności, utrzymać stałe i zwiększające się ostatnio saldo dodatnie — mimo braku takiego narzędzia reglamentacji, jak zarządzenia dewizowe. Niezagrożony jest przez ruch kapitałów gdyż właśnie dzięki naszej polityce gospodarczej miast odpływu — obserwujemy przypływ kapitałów zagranicznych do Polski. **Niezagrożony wreszcie i od strony budżetu, gdzie obserwujemy powolną i nieznaczną, lecz jednak wyraźną porawę.**

Trudność trwałego zrównoważenia budżetu w poprzednich latach kryzysu polegała przedewszystkiem na ciągłym spadku na zwyżkę upatruję ważny dostał. Dochody budżetowe od jesieni r. ub. stabilizują się. Pierwszy kwartał bież. roku budżetowego (po wyeliminowaniu wpływów z Pożyczki Narodowej) w porównaniu z I-ym kwartałem ub. roku budżetowego, wykazuje nawet maleńką zwyżkę dochodów. wynoszącą plus 0,7 proc. Gdybym przemawiał rok temu, musiałbym powiedzieć, że dochody I-go kwartału r. ub. w porównaniu z poprzednim okresem wykazywały spadek o minus 12,4 proc. Nietylko w cyfrach absolutnych, ile w tej zmianie znaku z minusu na plus, ze spadku na zwyżkę upatruję ważny dowód poprawy.

Oczywiście jednak budżet nie składa się tylko z dochodów. Składa się również z wydatków. Stabilizacja, a nawet mała zwyżka dochodów, której towarzyszyłaby zwyżka wydatków, nie byłaby zjawiskiem, świadczącem o zbliżaniu się do trwałej równowagi budżetowej.

Tu pozory mogłyby świadczyć, że polityka oszczędnościowa rządu osłabła Dochody (wyeliminowując wpływ z Pożyczki Narodowej) są w I-ym kwartale b .r. budżetowego o 3 miljony wyższe, niż w zeszłym okresie. Wydatki są wyższe o 16 miljonów. Czy to poprawa? Czy też pogorszenie?

Chcę tę rzecz z całą otwartościa wyjaśnić.

W zeszłym okresie budżetowym na wiosnę — mieliśmy pustki w kasach. Wskutek tego cały szereg wydatków był odkładany „na później", t. zn. na okres, w którym przewidziane było zaciągnięcie Pożyczki. **W tym roku mamy w kasie wpływy z Pożyczki Narodowej. To też rozkładamy wydatki równomiernie: I kształtują się one, równomiernie, w granicach od 170—172 miljonów zł. miesięcznie wobec przeciętnej zeszłorocznej, wynoszącej 184 miljony.**

Stopniowa zniżka wydatków

Zapewne powódź podniesie nasze wydatki. Ale mogę Panów zapewnić, że przeciętna ta nie osiągnie przeciętnej zeszłorocznej. Innemi słowy, obecną sytuację budżetową charakteryzuje **stopniowa zniżka wydatków oraz stabilizacja, a nawet nieznaczna zwyżka dochodów.** Są to dane, wskazujące, iż idziemy już szybszym niż poprzednio krokiem **do trwałej równowagi budżetu.**

Tak rzeczy stoją tam ,gdzie bronimy zachowania pewnych kluczowych pozycyj przeciw naporowi kryzysu. Na tem przecież walka z przesileniem się nie kończy. Gdzieindziej — tam mianowicie, gdzie chodzi o procesy przygotowacze, gdzie trzeba przeprowadzić nieuniknione zmiany — tam musimy nie bronić, lecz atakować.

Musimy przyśpieszyć nieuniknione likwidacyjne procesy, aby jaknajprędzej gospodarstwo polskie, przystosowane do nowych warunków mogło ruszyć całą siłą swych sił produkcyjnych. Póki bowiem przystosować się nie potrafi — póty wielkie koło rozpędowe naszej gospodarki: **wymiana wewnętrzna będzie obracać się nierówno z zatrzymaniami, kto wie, może nawet z cofnięciami się.**

Widzę następujące jeszcze zagadnienia główne, w których przeprowadzenie procesów przystosowawczych musi być bądź nadal prowadzone, bądź zapoczątkowane. Ceny przemysłowe, taryfy kolejowe, obciążenia publiczne i oddłużenie.

We wszystkich tych dziedzinach procesy przystosowawcze nie zostały doprowadzone do końca. A doprowadzić je do końca trzeba. Przedstawię więc Panom sytuację i zamiary rządu w każdem z powyższych zagadnień.

Kartele muszą obniżyć ceny

Jednym z takich elementów, wymagających wyrównania są ceny. Chodzi o zagadnienie „nożyc" cen artykułów przemysłowych i artykułów rolniczych. Nożyce te trzeba zamykać z dwu stron:

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).

MOWA PREMJERA KOZŁOWSKIEGO

(Dokończenie)

przez zniżkę cen towarów, nabywanych przez rolnika i zwyżkę cen towarów przez tegoż rolnika sprzedawanych.

Zajmę się najpierw sprawą cen przemysłowych. **W dziedzinie cen artykułów skartelizowanych należy stwierdzić powolność, lub nawet opór i fatalne opóźnienia w procesach przystosowania się elementów naszej struktury gospodarczej do nowej rzeczywistości życia.**

Pewne wyniki zostały już tutaj osiągnięte, jakkolwiek zresztą działo się to dopiero pod naciskiem Rządu bez należytej inicjatywy prywatnej społeczno-gospodarczej, która wbrew zasadom realizmu nie reagowała należycie na nakazy zmienionej sytuacji ekonomicznej. Dla przykładu wskazać można zniżkę cen węgla, cementu, niektórych materjałów budowlanych, żelaza z 350 zł. do 280 zł. za tonnę, a od dnia dzisiejszego do 258 zł.

Ceny nafty obniżone zostały z 85 gr. do 65 gr. za kg., przyczem **w najbliższym czasie nastąpi dalsza zniżka.**

Problem oddłużenia przemysłu

Dotychczasowa akcja Rządu doprowadziła więc do zlikwidowania szeregu jaskrawych wybujałości. Była to akcja bezpośredniego likwidowania oczywistych i szkodliwych anomalji; akcja ta musi trwać dalej i musi zdążać **do równomiernej niwelacji cen we wszystkich gałęziach produkcji.**

Mówiąc o zniżce cen przemysłowych, natykamy się na problem oddłużenia przemysłu, oddłużenie musi bowiem torować drogę zniżce cen.

Pewne rezultaty zostały już w tym zakresie osiągnięte, przyczem należy stwierdzić, że nacisk zniżkowej tendencji cen zrobił tutaj swoje, sprowadzając zarówno dłużnika, jak i wierzyciela na grunt nowej rzeczywistości.

Powstałe z dawnych lat zadłużenie przemysłu w paru zbadanych przez Rząd wypadkach **graniczy nieraz z kodeksem karnym i niejednokrotnie nie było uzasadnione przesłankami gospodarczemi.** Ta okoliczność znakomicie utrudniała i utrudnia nadal inicjatywę Rządu w kierunku pomocy dla przemysłu.

Kryzys uwypuklił także pewne głębokie wadliwości w organizacji aparatu pośrednictwa handlowego oraz w zakresie kosztów tego pośrednictwa na rynku wewnętrznym. Istnieje na nim ogromna rozpiętość cen między producentem i spożywcą, względnie między poszczególnemi centrami w kraju.

Aparat handlowy nie spełnia w należytej mierze swej roli w procesach niwelacji cen i wyrównania warunków gospodarczych; jest on na tym odcinku bierny.

Akcja obniżki cen niejednokrotnie bardzo długo hamowana jest na barjerze pośrednictwa handlowego, to też zarówno Rząd, jak i czynniki gospodarcze muszą podjąć wszelkie wysiłki w kierunku zmiany tego stanu rzeczy.

Ze strony Państwa uczynione zostało bardzo wiele dla stworzenia silnych fundamentów inicjatywy handlowej. Tak więc np. daleko posunięta rozbudowa Gdyni, unormalizowanie stosunków z Gdańskiem, rozwój floty handlowej. Państwo nie ustanie w tej działalności. Trzeba sobie jednak w całej pełni uświadomić, że nie jest rzeczą Państwa zastępować kupca w najprostszych i najprymitywniejszych pracach handlowych.

Handel zagraniczny wymaga także dopływu nowych fachowych sił kupieckich. Na ten odcinek skierować należy nasze siły społeczne i tam szukać dla młodych sił pełnego i owocnego wykorzystania.

W akcji potanienia kosztów pośrednictwa handlowego dużą rolę odegrać może zdrowa sieć spółdzielcza, sięgająca do najniższych komórek naszego życia gospodarczego — do wsi i małego miasteczka, oparta na realizacji idei, jaknajszerzej pojętej społecznej samopomocy i współpracy

Ile kosztuje nas rolnictwo

Mówiąc o zagadnieniu cen i konieczności zniwelowania ich poziomów, skolei zatrzymam się chwilę nad wprowadzoną od dłuższego czasu akcją podniesienia cen produktów wiejskich. Ceny te — pod wpływem niekorzystnej dotychczas sytuacji na międzynarodowych rynkach produktów rolnych — ukształtowały się w Polsce na poziomie bardzo niskim.

Podniesienie cen produkcji rolniczej, to kwestja zwiększenia dochodu dwudziestoparomiljonowej ludności wiejskiej, zwiększenia jej siły nabywczej i zdolności podatkowej.

Tu jednak podkreślić pragnę, że akcja interwencyjna zbożowa kosztuje Państwo bardzo dużo. W roku ubiegłym koszt jej pochłonął więcej, aniżeli rolnictwo wpłaciło Skarbowi Państwa z tytułu podatków bezpośrednich.

Zasadnicze wytyczne akcji zbożowej — jak Panom wiadomo — zostały utrzymane na rok przyszły gospodarczy.

Sprawa, którą poruszam jest zasadniczego dla nas znaczenia. Opłacalność produkcji rolnej stwarza dla całej naszej gospodarki narod. inne warunki i odbijać się musi na gospodarce i budżecie państwa. Sytuacja na rynku międzynarodowym w zakresie produktów rolniczych kształtuje się na przyszły rok gospodarczy dla nas, jako kraju eksporterskiego, pomyślniej, jak w roku ubiegłym, a

CENY ZBOŻA MAJĄ WYRAŹNĄ TENDENCJĘ ZWYZKOWĄ.

Dzisiaj brak mi jednak jeszcze niezbędnych elementów dla zorjentowania się jak ukształtuje się światowa zboża, jakie będą wyniki tegorocznych zbiorów u nas, a co za tem idzie, w jak szerokim zakresie będzie potrzeba prowadzić akcję interwencyjną.

Dopiero najwcześniej za miesiąc, gdy wszystkie te sprawy zostaną wyjaśnione — będę mógł powrócić do zagadnienia akcji interwencyjnej i bliżej określić jej zakres i charakter.

Obniżenie taryf kolejowych

Muszę wreszcie nadmienić, iż nie jest wykluczone, że w nadchodzącym roku gospodarczym

ROZSZERZYMY AKCJĘ ODDAWANIA ZBOŻA ZA ODROBEK,

która to akcja zapoczątkowana została w roku ubiegłym i dała bardzo dobre wyniki. Zwiększenie tej akcji wiąże się również z koniecznością przyjścia z pomocą ludności, dotkniętej klęską powodzi.

W pracach nad podniesieniem cen rolniczych ważną jest nietylko kwestja cen zboża, ale i cen artykułów hodowlanych. Do podniesienia tych ostatnich cen przywiązuję dużą wagę, dotyczy to bowiem interesów drobnych rolników, jako głównych producentów artykułów hodowlanych.

W dalszym ciągu swego głębokiego bardzo interesującego przemówienia p. premjer poruszył sprawy, dotyczące surowców pochodzenia rolniczego, taryf kolejowych, stwierdzając, iż **rząd prowadzi pracę nad obniżeniem taryf kolejowych, aby „furmanka nie konkurowała skutecznie z koleją."**

Obniżka taryf kolejowych już przeprowadzonych dała wzrost przewozów o 18.7 proc., co pokryło stratę wynikłą z obniżki taryf.

Mówiąc o obciążeniach publicznych, p. premjer naświetlił 3 działy tych obciążeń: państwowe, samorządowe i ubezpieczeń przymusowych — zaznaczając, iż przedewszystkiem trzeba szukać sposobu na ogólne zmniejszenie obciążenia dochodu społecznego.

Odpowiedzialność za samorząd

Następnym skolei tematem, poruszonym w ramach zagadnień obciążeń społecznych — stały się sprawy samorządowe.

P. premjer zapowiedział powołanie komisji centralnej i komisji wojewódzkiej dla **przeprowadzenia planu oszczędnościowego i oddłużeniowego dla samorządu.**

Co do ostatnich wyborów samorządowych, p. premjer oświadczył:

„Sprawy samorządu są dla nas tembardziej istotne, że przeprowadzone wybory do rad miejskich dały na ogólną ilość mandatów radnych miejskich ugrupowaniom prorządowym 68.2 proc. oddając zarządy miast większościom prorządowym. **W NIELICZNYCH TYLKO MIASTACH, M. IN. W ŁODZI WIĘKSZOŚĆ UZYSKAŁA OPOZYCJA. STOJĘ NA STANOWISKU, ŻE W TYCH WYPADKACH OPOZYCJA WINNA WZIĄĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZARZĄD MIASTEM I WYCIĄGNĄĆ KONSEKWENCJĘ ZE ZWYCIĘSTWA WYBORCZEGO.**

Zwycięstwo powszechne Bezpartyjnego Bloku składa na nasz obóz nową odpowiedzialność i obowiązek oszczędnej i rozumnej gospodarki w samorządzie".

Rewizja ustawy scaleniowej

Na zagadnienia ubezpieczeń społecznych i związków zawodowych p. premjer położył specjalny nacisk, szeroko omawiając tę sprawę.

Odpolitykowanie związków zawodowych i zapewnienie im należytej siły jest warunkiem zmontowania ważnego dla Państwa aparatu rozjemstwa.

O ubezpieczeniach społecznych p. premjer mówi z całą otwartością:

— „Rząd musi zająć się przedewszystkiem rewizją organizacji ubezpieczeń społecznych.

Przy obecnych niskich zarobkach robotniczych,

CIĘŻAR UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH JEST STANOWCZO ZA WYSOKI.

Rzuca się w oczy przerost aparatu administracyjnego, wadliwy, a kosztowny system rejestracji i kontroli, wreszcie zła organizacja świadczeń ustawowo niedostosowana do realnych możliwości finansowych.

Utrzymujemy ogromną instytucję, z której — trzeba prawdzie w oczy spojrzeć — nikt nie jest zadowolony".

Rząd zdaje sobie sprawę z konieczności **gruntownej rewizji ustawy scaleniowej.**

Na cele inwestycyjne — mówi pan premjer — Państwo uruchomiło na rok bieżący około 300 miljonów zł. z natury rzeczy największe sumy przeznaczone zostały na roboty komunikacyjne.

Działalność inwestycyjna Państwa nie wyczerpuje całokształtu. Niezależnie od niej ożywiać się zaczyna działalność inwestycyjna prywatna, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

Należy liczyć, że przy współudziale środków publicznych, uruchomionych na cele finansowania budownictwa mieszkaniowego w sumie około 40 miljonów zł., przebudowane będzie w sezonie bieżącym około 120 miljonów zł.

P. premjer skolei omawia rolę kapitału zagranicznego w Polsce, zrzeszeń gospodarczych, oddłużenia i kredytu publicznego, ostatniej klęski powodzi, deklarując pomoc rządu dla powodzian i wzywając społeczeństwo, aby także pośpieszyło z pomocą.

Obóz odosobnienia

W tej sprawie p. premjer oświadczył co następuje:

„Cały szereg ekscesów i bójek, posługiwanie się pałką i rewolwerem jako bronią walki politycznej, **anarchizowanie życia politycznego przez poszczególne, nieobliczalne w swem postępowaniu jednostki, gloryfikowanie wszelkiego rodzaju aktów gwałtu — co w sumie groziło zwyrodnieniem życia społecznego w Polsce,** sabotaże, morderstwa i gwałty, prowadzone przez pewną część społeczności ukraińskiej, wreszcie morderstwo Ministra Spraw Wewnętrznych ś. p. Bronisława Pierackiego, dokonane przez Bojową Organizację Ukraińską, zmusiły rząd do chwycenia się środków dotychczas niestosowanych. Dekret o miejscach odosobnienia pozwala w sposób radykalny **zlikwidować, w zarodku wszelkie próby anarchji.**

W miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej znajdą się razem zagrażający bezpieczeństwu publicznemu ukraińcy, zanarchizowane elementy przeważnie żydowskie i pałkarze obozu narodowego. Surowy regulamin i pożyteczna dla Państwa praca przymusowa są środkami wychowawczemi, które elementy niedostosowane do zorganizowanego życia społecznego nauczą właściwego stosunku do Państwa.

Dla dobra prostego człowieka

Mowę swą p. premjer zakończył następującemi słowami:

„Mówiąc może trochę przydługo, starałem się Panom przedstawić sprawy polsk. gospodarstwa. Są to sprawy trudne i zawiłe, bo gospodarstwo jest duże i bardzo rozmaite. Jak widzicie, gospodarować w niem chcę oszczędnie i praktycznie; gospodarować chcę tak, **aby prosty człowiek, człowiek pracy rąk swoich w mieście i na wsi rozumiał i wiedział, że się o jego sprawy troszczę. Aby rozumiał, że tak samo jak w małem gospodarstwie cudów niema i rząd ich także robić nie może.** Mogę natomiast stwierdzić, że rzetelną pracą ku lepszemu idziemy jutru. A wy, panowie, idąc do narodu powiecie, że

RZĄD O PROSTYM NARODZIE MYŚLI, ŻE DLA NIEGO PRACUJE,

ale pamiętajcie, że tak samo, już niema porządku w narodzie bez rządu, tak samo niema dobrego rządu bez poparcia narodu. Całe polskie gospodarstwo jest nasze i wszyscy się doń przyczyniamy i tylko razem wspólnie możemy lepsze jutro wypracować. Wiem o tem dobrze — jest dużo biednych, są i głodni, w kraju jest dużo do zrobienia i wiele do zbudowania. Ja wam nie będę obiecywać czego zrobić nie mogę. Powiedziałem tylko, po jakiej drodze pójdą prace rządu. **Niejedno żeśmy już w Polsce zrobili i niejedno jeszcze zrobimy.**

Aresztowanie wodza hitlerowców austrjackich

który kierował akcją rewolucyjną. — W najbliższych dniach stanie on przed sądem doraźnym wraz z 20 swymi najbliższymi spółpracownikami

Nowy kanclerz Austrji jedzie do Mussoliniego

WIEDEŃ, 1 sierpnia.

(PAT) Główny komendant akcji powstańczej w Austrji, Paweł Hudl został odstawiony do aresztu sądu krajowego.

STANIE ON PRZED SĄDEM WOJENNYM.

W ciągu tygodnia osądzonych będzie również 20-u głównych pomocników Hudla, których nazwiska ustalone zostały na podstawie zeznań aresztowanych.

WIEDEŃ, 1 sierpnia.

(PAT) Urzędowo donoszą, że u właściciela dóbr Moesbruck w Karyntji, obywatela niemieckiego Voegelitza znaleziono kompletną stację nadawczą, która funkcjonowała 25 lipca i w dniach następnych. Voegelitz zbiegł.

U obywatela niemieckiego Wackerbauma w Karyntji znaleziono 45 klg. amonitu. Wackerbaum został aresztowany.

WIEDEŃ, 1 sierpnia.

(PAT) Urzędowo donoszą, że poseł dr. Rintelen, dyrektor policji Steinhausel i komisarz Gotzmann zostali wydaleni ze służby. Narazie zmniejszono im pobory o 33 i jedną trzecią procent.

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) „Weltblatt" dowiaduje się, że prawdopodobnie wkrótce kanclerz Schuschnigg w towarzystwie ks. Starhemberga wyjedzie do Rzymu, celem złożenia wizyty premjerowi Mussoliniemu. Termin podróży nie jest jeszcze ustalony.

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Dzisiaj odbyła się przed wojskowym sądem doraźnym w Innsbrucku rozprawa przeciwko narodowemu socjaliście Wurnigowi i Meyerowi, którzy w dn. 25 lipca dokonali zamachu na kierownika policji w Innsbrucku dr. Hickla. Dr. Hickel padł trupem, ugodzony z tyłu 4-ma strzałami. Oskarżony Wurnig oświadczył, że nie miał zamiaru zabijać Hickla, a chciał mu tylko dać nauczkę.

Wurnig został skazany na karę śmierci przez powieszenie. Towarzysza jego skazano na 20 lat ciężkiego więzienia.

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Z Karyntji donoszą, że b. naczelnik Karyntji Kernmeier został aresztowany i odstawiony do więzienia w Klagenfurcie. Kernmeier był członkiem stronnictwa związku chłopskiego. Władze policyjne zarzucają mu, że brał udział w ruchawce narodowo-socjalistycznej w Karyntji.

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Urzędowa agencja austrjacka dementuje pogłoski, według których rozpoczęły się nowe walki z powstańcami w Karyntji. Ostatni buntownicy byli rozbrojeni 31 lipca, a reszta przekroczyła granicę jugosłowiańską.

Białogród, 1 sierpnia.

(PAT) Wczoraj wieczorem przekroczyło granicę jugosłowiańską w Varażdia 335 austrjackich narodowych socjalistów pod dowództwem komendanta oddziału szturmowego Welsa. Według relacyj uciekinierów walczyli oni przez trzy dni w pobliżu Lawamundt z oddziałami Heimwehry, jednakże po przybyciu regularnych oddziałów armii federalnej, które w walce z powstańcami posługiwały się artylerją, miotaczami bomb i miotaczami płomieni ci ostatni musieli się wycofać.

Na granicę jugosłowiańską przybyli powstańcy, uprowadzając ze sobą 18 autobusów, 12 samochodów ciężarowych, 6 samochodów. Mieli z sobą 6 karabinów maszynowych oraz znaczne zapasy amunicji.

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Liczba uchodźców narodowo socjalistycznych, którzy przekroczyli granicę jugosłowiańską, oceniana jest na 3.000. Uchodźcy nie rozporządzają środkami pieniężnemi. Losem ich zajął się konsul niemiecki w Zagrzebiu.

Czy wojska włoskie będą odwołane

z granicy austrjackiej?

PARYŻ, 1 sierpnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu: ze względu na pewne uspokojenie sytuacji wewnętrznej Austrji w tutejszych kołach politycznych spodziewają się, że oddziały wojsk włoskich, skoncentrowane na granicy włosko-austrjackiej w najbliższym czasie zostaną odwołane. Z drugiej strony jednak wiadomo, iż w północnej części Włoch odbędą się wielkie manewry wojskowe, zapowiadane już od kilku tygodni.

„Anschluss" z Niemcami

na wypadek zwycięstwa hitlerowców. — Wykrycie listy niedoszłego gabinetu Rintelena

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) Korespondent Havasa donosi: Podczas rewizji w mieszkaniu Rintelena policja znalazła pełną listę członków gabinetu Rintelena, który miał być utworzony po obaleniu rządu Dollfussa. Skład gabinetu Rintelena miał przedstawiać się następująco: kanclerz Rintelen, wice-kanclerz Habicht, b. inspektor austrjackich narodowych socjalistów, minister spr. zagran. prof. Wilfmann, min. wojny gen. Wagner, bezpieczeństwa dr. Grandi, b. prefekt policji w Wiedniu, oświaty prof. Cleispach, propagandy — Frauenfeld, b. szef partji narodowo socjalistycznej w Wiedniu, handlu dr. Apold, dyrektor przedsiębiorstw górniczych w Styrji, opieki społecznej Neubacher, prezes tow. austro - niemieckiego, którego zadaniem była realizacja Anschlussu z Niemcami.

Ośrodek ruchu powstańczego

znajdował się w zakładach „Alpine-Montan"

Wiedeń, 1 sierpnia.

(PAT) „Telegraf" donosi, że władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo przeciwko towarzystwu „Alpine-MontanMontan" za popieranie powstania narodowo-socjalistycznego w Styrji. Dyrekcja „Alpine Montan" wiedziała o przygotowaniach do zamachu i poleciła rozdzielić między powstańców broń, ukrytą w jednym z wygasłych pieców, mianowicie 10 karabinów maszynowych, kilkaset karabinów i przeszło 10 tys. naboi. Przedsiębiorstwa „Alpine Montan" było ośrodkiem ruchu powstańczego. Po stłumieniu powstaniu dyrekcja „Alpine Montan" przyjęła ponownie do pracy wielu uczestników powstania. Aresztowano obecnie dyrektora generalnego towarzystwa Apolda i kilku dyrektorów.

Cały przemysł niemiecki runie

spowodu braku surowców. — Radca handlowy ambasady brytyjskiej w Berlinie

zapowiada katastrofę gospodarczą Rzeszy

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT) Dr. A. Hermann, członek partament handlu zagranicznego raport radcy handlowego ambasady brytyjskiej w Berlinie o sytuacji ekonomicznej Niemiec stwierdza dwa główne niebezpieczeństwa, na które narażone są Niemcy pod względem gospodarczym.

1) wielki i wydajny aparat przemysłowy Niemiec nastawiony na szybki obrót wymaga wielu rynków zbytu poza rynkiem wewnętrznym, o ile nie MOŻE SIĘ UDUSIĆ W SWEJ WŁASNEJ PRODUKCJI.

2) o ile pewne kapitały dla finansowania zakupu surowców nie zostaną znalezione, cały aparat spowodu braku surowców zatrzyma się. GMACH, ZAPEWNIAJĄCY PRACĘ KILKUDZIESIĘCIU MILJONOM RUNIE.

Raport stwierdza, że eksport niemiecki do W. Brytanji w 1933 wyniósł 405 miljonów marek, a eksport brytyjski do Niemiec 238 miljonów marek. Bilans korzystny dla Niemiec wyniósł więc 167 milj. marek. Niemcy zakupiły w r. 1933 w W. Brytanji 2.101,520 to węgla.

Konsul polski w Nowym Jorku ciężko ranny

podczas katastrofy samochodowej

Paryż, 1 sierpnia.

(Pat) Agencja Havasa donosi, że samochód konsula generalnego R.P. w Chicago Zbyszewskiego został zmiażdżony przez pociąg na przejeździe kolejowym.

Konsul Zbyszewski jest mocno potłuczony i poraniony, lecz życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Nowy Jork, 1 sierpnia.

(PAT) Konsul generalny R. P. Zbyszewski, ciężko ranny w wypadku samochodowym na przejeździe kolejowym pod Niagara Falls, przewieziony został do „Mount Saint Mary Hospital". Konsul Zbyszewski ma złamaną prawą nogę w kolanie, złamane lewe biodro i lewy obojczyk. Pozatem, uległ on licznym obrażeniom i kontuzjom. Lekarze zapewniają, że życiu konsula Zbyszewskiego nie grozi niebezpieczeństwo,

Wizyta eskadry sowieckiej w Gdyni.

Moskwa, 1 sierpnia.

(PAT) Dn: 17 sierpnia odpływa z Leningradu z rewizytą do Gdyni sowiecka eskadra wojenna pod dowództwem dowódcy floty bałtyckiej Gallera, w składzie jednego krążownika „Marat" oraz dwóch konttorpedowców „Kalinin" i „Wołodarskij".

Moskwa, 1 sierpnia.

(PAT) Powracająca z Warszawy sowiecka eskadra lotnicza wylądowała na lotnisku moskiewskiem o godz. 20-ej czasu moskiewskiego. Lotników spotkali: charge d'affaires radca Sokolnicki, attache wojskowy kpt. Harland oraz sekretarz ambasady p. Zabiełło. Ze strony sowieckiej — wyżsi wojskowi oraz przedstawiciele komisarjatu spraw zagranicznych.

Wszystkie pisma codzienne zamieszczały obszerne sprawozdania telegraficzne z pobytu eskadry w Polsce, podkreślając serdeczne przyjęcie lotników przez armję, społeczeństwo i prasę polską.

Ojciec Święty

wyjechał do Castel Gondolfo

Cita del Vaticano, 1 sierpnia.

(PAT) Ojciec Święty opuścił dziś Watykan, udając się do willi Castel Gondolfo, gdzie zamierza spędzić swe wakacje.



Sierpień
2
Czwartek

Dziś N. M. P. Anielski[1]e
Jutro Zn. rel. św. Szczep.

Wschód słońca	3.58
Zachód słońca	19.29
Wschód księżyca	22.05
Zachód księżyca	13.47
Długość dnia	15.26
Ubyło dnia	1.17

Spadek bezrobocia
o 2,052 osoby w ciągu tygodnia

Według ostatnich donych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 28 bm. wynosiła ogółem 296.021 osób, wykazując spadek bezrobocia w ciągu tygodnia o 2.052 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 28.189 osób, t. j. o 424 osoby mniej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) **wzrosła** w ciągu tygodnia o 176 osób i **wynosiła** 88.907 osób, t. j. o 90 osób **mniej niż** w tygodniu poprzednim.

Łódź upiększa się
Plac Leonhardta będzie wyasfaltowany

Łódź upiększa się stale i systematycznie. Co pewien czas inny zakątek miasta doprowadzony zostaje do porządku.

Obecnie plac Leonhardta otrzyma nową szatę i już w krótkim czasie stanie się ozdobą górnej dzielnicy miasta. Większość drewnianych straganów zostanie zastąpiona przez sklepy w budynkach murowanych, plac będzie wyasfaltowany, stoiska zostaną rozmieszczone planowo.

Dzieci polskie z Niemiec
przybędą jutro do Warszawy

W dniach 2 i 5 bm. przybędą do Warszawy grupy młodzieży polskiej szkolnej i uniwersyteckiej z Niemiec, które wezmą udział w zlocie młodzieży polskiej z zagranicy.

W dniu 2 bm. przybędzie wycieczka 30 studentów z Berlina, w dniu 5 bm. w godzinach rannych wycieczka młodzieży z gimnazjum polskiego w Bytomiu w liczbie 70 osób, oraz młodzież polska z Westfalji w liczbie 60 osób.

Po uroczystościach zjazdowych młodzież rozmieszczona zostanie na koloniach Towarzystwa Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Zniżki kolejowe
dla powracających z uzdrowisk

Po katastrofie powodzi uzdrowiska nasze znalazły się w fatalnem położeniu. Przedewszystkiem deszczowe pogody lipcowe miały duży wpływ na frekwencję, która była bardzo mała. A poza tem szkody wyrządzone przez powódź są znaczne. Z tego względu związek uzdrowisk polskich zwrócił się do ministerstwa komunikacji z prośbą o przyznanie kuracjuszom zniżek kolejowych, aby w ten sposób zachęcić ich do wyjazdów w miesiącach sierpniu i wrześniu.

Ministerstwo wyraziło swą zgodę. I już wczoraj wszystkie władze kolejowe otrzymały okólnik o wprowadzeniu ulg w drodze powrotnej z uzdrowisk w wysokości 25 procent. Biorąc pod uwagę zniżoną taryfę — w stosunku do cen przejazdów w ubiegłym roku, koszt biletów w obie strony wynosić będzie teraz o 40 procent mniej.

Warunkiem uzyskania ulgi jest pobyt w miejscowości kuracyjnej conajmniej przez 10 dni. (i)

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Sz. Jankielewicza — Stary Rynek 9, L. Steckla — Limanowskiego 37, B. Głuchowskiego — Narutowicza 6, St. Hamburga i S-ki — Główna 50, L. Pawłowskiego — Piotrkowska 307, A. Piotrowskiego — Pomorska 91.

„PIĘCIOLATKA" BUDOWLANA w POLSCE
Plan przewiduje budowę wielkiej ilości domów mieszkalnych.— Realizacja planu rozpocznie się w przyszłym roku
Energiczna walka z głodem mieszkaniowym

Mimo pozornie dużej ilości wolnych mieszkań — głód mieszkaniowy nie został zaspokojony w najmniejszym stopniu. Na bramach wielu domów coraz częściej ukazują się obwieszczenia o mieszkaniach do wynajęcia, a mimo to ludzie mieszkają w tragicznych warunkach lub też, nie mogąc opłacać komornego, wyczekują z dnia na dzień wyroku eksmisyjnego.

Przyczyna jest jasna. **Wolne mieszkania — to mieszkania duże, wielopokojowe, niedostępne dziś niemal dla nikogo, a przynajmniej dla bardzo niewielu. Małych mieszkań natomiast niema zupełnie.** Te, które się przypadkowo zwalniają, dziś jeszcze sprzedawane są za wysokie kwoty. Niemożność płacenia wysokiego komornego stworzyła dziwną, paradoksalną sytuację — **ucieczka od mieszkań dużych, a niemożność znalezienia mieszkań małych, tanich, o przeciętnie dostępnem komornem.**

Już od szeregu lat zastanawiano się u nas nad rozwiązaniem tego problematu. Od czasu do czasu zgłaszane były nawet konkretne projekty — miano wprowadzić powszechny podatek obywatelski, w zależności od posiadanych w mieszkaniu ilości okien, aby stworzyć fundusz budowy nowych domów. Proponowano też podwyższenie podatków od nieruchomości i lokalowego na ten sam cel. Projekty te jednak kolejno były przekreślane i ostatecznie w ubiegłym roku wysunięto nową koncepcję — **budowy małych, jednorodzinnych domków**, by tym sposobem spowodować odprężenie na rynku mieszkaniowym.

Istotnie inicjatywa ta cieszyła się wielkiem powodzeniem. Tak dalece, że w roku bieżącym musiano przeznaczyć na ten cel kwotę dwudziestokrotnie wyższą, niż w roku ubiegłym. Decydując się jednak na kontynuowanie tej akcji, czynniki rządowe doszły do przeświadczenia, że

właściwy problem nie zostanie w ten sposób rozwiązany.

Jeśli nawet w 600-tysięcznem mieście, jakiem jest Łódź, rocznie powstawać będzie 150 domków, a tem samem zwolni się 150 małych mieszkań, to jednak jest to zupełnie niewystarczające, by w tej dziedzinie zapanowały wreszcie normalne stosunki.

I oto obecnie ma być opracowany

wielki plan akcji budowlanej.

Akcja ta wiązać się ma z projektowaną przez Fundusz Pracy **„pięciolatką"** robót inwestycyjnych. Wciągnięte mają być do niej wszystkie zainteresowane czynniki — gdy bowiem w innych dziedzinach robót inwestycyjnych całkowita akcja finansowa pozostaje w zakresie Funduszu Pracy, jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, weźmie w niej udział w dużym zakresie również **Bank Gospodarstwa Krajowego, Zakład** ubezpieczeń pracowników umysłowych, oraz zarządu tych miast, na terenie których akcja będzie prowadzona.

Plan jest obliczony na lat pięć. **W ciągu tego okresu — poczynając od przyszłego roku, ma powstać pewna, określona ilość domów, zawierających odpowiednią ilość mieszkań od 1 do 4-pokojowych.** Budownictwo prowadzone będzie w ten sposób, by koszty budowy były jaknajniższe, a tem samem by przyszłe komorne było zupełnie dostosowane do obecnych możliwości płatniczych ludności. Właścicielem tych wznoszonych objektów będzie **„Towarzystwo popierania budownictwa mieszkaniowego"**, w którem poszczególne czynniki, partycypujące w akcji, będą miały odpowiednie udziały. Dochód zaś z tych domów będzie obracany częściowo na spłatę zobowiązań, częściowo zaś na dalsze budownictwo społeczne.

Jak się pokrótce przedstawia ten plan?

Otóż na zarządzie miasta będzie ciążył

obowiązek dostarczenia placów pod budowę.

Czy będą to place własne czy też kupione — to już jest wewnętrzna sprawa zarządu miejskiego. Natomiast Fundusz Pracy, B. G. K., Z. U. P. U. będą finansowały roboty, przy których równocześnie znajdzie zatrudnienie poważna ilość bezrobotnych.

Mieszkania w tych domach oddawane będą w pierwszych latach, gdy zapotrzebowanie będzie duże — drogą konkursu, t. zn.

najbardziej potrzebującym.

Z biegiem zaś czasu będą to mieszkania wolno-najemne, dostępne dla wszystkich. A ponieważ będą to mieszkania tanie, gdyż w minimalnym tylko stopniu obliczone na zysk — spowodują odprężenie na rynku mieszkaniowym, oraz skłonią właścicieli prywatnych domów do dostosowania cen komornego do obowiązującej w domach społecznych wysokości czynszu.

Chleb zdrożał o 10 proc.
Co na to miejska komisja cennikowa?

Przed kilku dniami sygnalizowaliśmy zwyżkę cen mąki, co spodowane zostało powodzią w zachodniej Małopolsce i donosiliśmy, że w związku z tem cechy piekarzy w Łodzi postanowiły wystąpić do miejskiej komisji cennikowej z żądaniem rewizji cennika pieczywa i podwyższenia cen chleba i bułek.

Tymczasem wczoraj, zupełnie niespodziewanie, jeszcze przed posiedzeniem komisji cennikowej, piekarze łódzcy samowolnie zmienili ceny pieczywa i to w stosunku niezwykłym. **Podczas gdy onegdaj jeszcze kilogram chleba kosztował w Łodzi 50 groszy, wczoraj żądano we wszystkich piekarniach i sklepach po 55 groszy.**

Zwrócić należy uwagę, że w Warszawie, gdzie kalkulacja wypieku jest taka sama jak w Łodzi, miejska komisja cennikowa podwyższyła ceny chleba zaledwie o 2 grosze na kg., a u nas podwyżka wyniosła pełne 10 procent i co najważniejsza, wprowadzona została zupełnie samowolnie, bez rozpatrzenia tej sprawy przez właściwą instancję.

Należy przypuszczać, że nastąpi natychmiastowa ingerencja miejskiej komisji cennikowej.

O przedłużenie godzin handlu
zabiegają łódzkie organizacje kupieckie

Ostatnio z polecenia władz administracyjnych organa policyjne w ostrej formie prowadzą kontrolę, nad wykonaniem ustawy o czasie handlu, przyczem sklepy spożywcze muszą być zamykane o godzinie 19-ej. Po godzinie 19 właściciele pociągani są do odpowiedzialności karnej. Obecnie dowiadujemy się, że władze administracyjne obostrzyły dotychczasową akcję, przyczem zarządzenie przestrzegania godzin handlu rozciągnięte zostało również na różnego rodzaju mleczarnie, owocarnie i t. p. które sprzedają również artykuły na wynos.

W związku z tem organizacje, związki kupieckie, postanowiły zwrócić się do starosty łódzkiego i władz wojewódzkich i wystosować memorjał do władz centralnych, z prośbą o przesunięcie godzin handlu dla sklepów spożywczych, piekarń, masarń itp., wychodząc z założenia, że osoby zatrudnione do godz. 19-ej nie są w stanie w godzinach przepisowych dokonać zakupów i czynią to później. Ponieważ na tle ostrego zakazu powstają zatargi, z racji domowej sprzedaży, pożądanem jest dla wyeliminowania tego objawu przesunięcie godzin handlu do godziny 20.

Oszalał na sali sądowej
ze strachu przed wyrokiem eksmisyjnym

Na sali piątej sądu grodzkiego toczyła się wczoraj rozprawa jakich wiele: na skutek powództwa właściciela domu, sąd był w trakcie rozpatrywania skargi o eksmisję przeciwko niewypłacalnemu lokatorowi.

Skargę o eksmisję wniósł właściciel domu przy ul. Brzezińskiej 16 przeciw ko swemu lokatorowi Moszkowi Naglowi. Już w toku rozprawy Nagel zdradzał wielkie zdenerwowanie. Widać było, że możliwość utraty dachu nad głową wyprowadzała go zupełnie z równowagi. Pozwany jąkał się, prosił sąd, by go wziął w obronę, by się nad nim zlitował i t. d. — jeszcze wtedy, gdy wyrok nie zapadł.

Gdy wreszcie sąd nie znalazł motywów dla odrzucenia skargi i eksmisję zasądził — stała się — jeśli o salę sądową chodzi — rzecz niezwykle rzadka. **Nagel począł nagle krzyczeć, jak szalony biegał po sali, załamywał ręce, szlochał i t. d.**

Sąd przerwał obrady i nieszczęśliwego Nagla, już zupełnie oszalałego, kilku woźnych i policjantów przemocą usunęło z sali.

Po chwili przybyła karetka pogotowia. Sanitarjusze obezwładnili szaleńca i odwieźli go do szpitala.

Dopiero gdy obecni otrząsnęli się z wrażenia — sąd wznowił obrady. (g)

„Dzień antywojenny"
minął w Łodzi spokojnie

W dniu 1-go sierpnia K. P. P. obchodziła doroczny „dzień antywojenny". Dzień ten przeznaczony na usilną agitację komunistyczną — minął w Łodzi zupełnie spokojnie. Manifestacyj na terenie całego miasta wogóle nie było. Jedynie na krańcach miasta — na Chojnach i Kozinach — rozrzucona została pewna ilość ulotek o treści nielegalnej. W związku z tem władze zatrzymały kilka osób.

Na terenie województwa „dzień antywojenny" miał również przebieg zupełnie spokojny.

Do wykroczeń nigdzie nie doszło. (g)

W STOLICY UBIEGŁYCH STULECI

Wśród łuków, obelisków i wież Paryża — Czy świat istniał przed nami. —Rycerz średniowieczny nie był bohaterem.—Wieża Eiffla jest symbolem rewolucji przemysłowej

W „muzeum" grzechu i wyrafinowania królów

Paryż, w lipcu.

O Paryżu wiedzą bardzo wiele nawet ci, którzy nigdy tu nie byli. Wszystkie pisma drukują co pewien czas opisy Paryża, a literatura polska, zwłaszcza przedwojenna, więcej miejsca i uwagi poświęcała Paryżowi lub Rzymowi, aniżeli — — — Warszawie. Nawet gdy akcja powieści toczy się w Koziej Wólce, „majątku rodowym bohaterów", to i wtedy — po dokładnem odmalowaniu tła rodzimego, — autor expressem przewoził bohaterów romansu zagranicę — najczęściej do Paryża, Rzymu lub Wenecji, nie zatrzymując się w żadnem mieście polskiem.

Bo i poco?.. „Romantyzmu" tu nie znajdzie...

To też polak, przyjeżdżający do stolicy świata, **wszystko wie zgóry — gdzie, co i jak...**

A więc: wieża Eiffla, place de L'Etoile, place de la Concorde, Arc de Triomphe, Champs Elysees, Bois de Boulogne, Louvre, Folies Bergere, Casino de Paris, Montparnasse i Montmartre z ich charakterystycznemi lokalami i typami etc. etc...

Wszystko to jest turyście polskiemu (a i nietylko polskiemu) przedtem znane, a jednak — sumiennie zwiedza, patrzy uważnie, stara się zapamiętać, a czasem nawet doznaje... rozczarowania: przecież w jego wyobraźni to i owo było ładniejsze i ciekawsze...

Prysznic historji

Zwłaszcza w muzeach, których zwiedzanie jest prawie obowiązkowe (bo co powiedzą w domu, gdyby się, broń Boże, nie poszło do Louvru lub Cluny?), uczciwy w stosunku do siebie i nie przeżarty snobizmem turysta doznaje zaiste dziwnego wrażenia: **jakgdyby pokornieje**, cichnie i „spuszcza z tonu". Otrzymuje bowiem namacalny dowód i bardzo korzystne przypomnienie, że **świat istniał przed nim**, a nawet pod wielu względami wcale nie był taki „zacofany" i nieudolny, jak to się zwykło codzień powtarzać. Człowiek współczesny, latający aeroplanem, jeżdżący „błyskawicami" i słuchający radja, jest trochę **speszony widokiem tych „cudów"**, jakie ręce ludzkie stworzyły przed wielu wiekami...

I zaczyna się bronić:

— Mieli oni wówczas bardzo dużo czasu i nad każdym, mało użytecznym drobiazgiem (według dzisiejszej naszej oceny) pracowali lata całe, czasem całe życie, by takie jakieś cacko — stolik, łóżko, tabakierkę czy wazon — wyrzeźbić, wymalować, upiększyć. **To były kaprysy** nudzących się **panów, wykonywane przez artystów-niewolników.**

— Albo rycerze średniowieczni? Zakuci od stóp do głowy w zbroje i pancerze, tak, iżby nie było ani jednego centymetra nieosłoniętego ciała — czy to ma świadczyć o **ich legendarnej odwadze?..**

Raczej przeciwnie! Pierwszy-lepszy **żołnierz dzisiejszy** jest wystawiony na tysiąckroć większe niebezpieczeństwa i w porównaniu z takim „zakutym" rycerzem **o wiele bardziej zasługuje na podziw i nazwę bohatera...**

A mimo to — niezrównana w swej doskonałości **forma** ówczesnych dzieł sztuki, pomijając zupełnie ich, niekiedy **bardzo naiwną, albo wręcz antypatyczną, treść**, — zadziwia, oszałamia, a nawet „pognębia" zarozumiałego i zapatrzonego tylko w siebie — człowieka dzisiejszego... Taka **kąpiel historyczna dobrze robi**, wskazuje właściwe miejsce w hierarchji i przypomina, że **nie jesteśmy początkiem**, lecz tylko ogniwem w rozwoju cywilizacji i kultury ludzkiej...

Symbol Paryża

Po zwiedzeniu muzeów i zawziętej bieganinie po ulicach i placach paryskich, gdzie **estetyka XVIII i XIX wieku** osiągnęła swój punkt kulminacyjny (nakazem i ideałem najwyższym była wówczas — **symetrja!**) i gdzie wobec tego **niema rzeczy pojedyńczych**, o ile nie stanowią one centrum jakiegoś **„koła"**, lub **nieparzystych**, bo to byłaby zbrodnia — kończy się część oficjalna zwiedzania.

Ale tu chciałoby się jeszcze wspomnieć o tem, co jest **ilustracyjnym symbolem Paryża**, a czego Paryż bardzo nie lubi — **o wieży Eiffla.**

Konstrukcja przypadkowa i... **bezcelowa, ale niemniej — wspaniała!** W treści swej jest wieża Eiffla **wyzwaniem pod adresem całego jej otoczenia**, całego Paryża i wszystkich jego podstaw artystycznych i historycznych.

Pierwsza konstrukcja **Z ŻELAZA**, która była zwiastunem powstającego wielkiego przemysłu, jak dziś — **stal, lub żelazo-beton.** Wieża Eiffla wzniesiona została z okazji wystawy światowej. Jest to monument, oznaczający **początek ery wielko-przemysłowej** (żelaznej) na tle triumfującego dokoła **feodalizmu** w postaci olbrzymich, pysznych pałaców renesansowo - rokokowych, łuków i obelisków...

Paryż nie lubi tej wieży — ona mu **psuje harmonję...** Zastanawiano się nawet nad jej zburzeniem, ale — znaleziono inne wyjście. **Symbol przemysłu — służy przemysłowi**, a mianowicie — reklamie Citroena i in. Tak pogodzono „piękne z pożytecznem" — — — All right!

Tylko dla dorosłych

Z westchnieniem ulgi i z zadowoleniem, że się jednak szczęśliwie „odwaliło" kawał obowiązkowej roboty muzealno - historycznej, chcemy poznać **inny Paryż** (tu następują niedyskretne uśmiechy), który również dzieli się na część niemal urzędową, a więc dostępną nawet dla nieletnich, oraz — **„dział dla dorosłych"**, który poznają już tylko amatorzy.

O wycieczce autocarowej, noszącej szumną nazwę **„Paris — nuit"** — Paryż w nocy — nie warto nawet mówić. Kilka knajp, w których robione są na poczekaniu „groźne" efekty przy pomocy pisków i gaszenia świateł i gdzie tańczą „apasze", źle udający samych siebie...

To chyba dla przedwojennych szlachcianek z pod Kielc i Lublina, dzisiejsze bowiem jużby się nie dały nabrać i bodaj sameby pokazały paryskim apaszom, jak to trzeba robić dobrze — — —

Ale Paryż ma swoje oryginalne lupanary, prawie muzea, o wiele więcej niż salony — — —

Jedziemy...

— **Rue Chabanais, s'il vous plait** — zwraca się ktoś do szofera

Po 20 minutach zatrzymuje się auto w wąskiej, skąpo oświetlonej uliczce, przed domem N 12. Sień jest otwarta, ale przy drzwiach stoi pokojówka, ubrana przepisowo — fartuszek, czepek na głowie — uśmiecha się życzliwie i... naciska jakiś guziczek w ścianie. Po chwili zjawia się siwa, czarno ubrana dama:

— Messieurs?

— Chcemy zwiedzić „la maison" (tak się to handlowo nazywa).

Starsza dama określa cenę i proponuje towarzyszkę, władającą kilkoma językami. Idziemy.

Nikt z nas nie zorjentowałby się w tym labiryncie: setki drzwi, korytarzyków, schodów, przejść, wejść i wyjść...

Ale patrzmy i słuchajmy:

— Sypialnia króla Edwarda, króla Alfonsa, księcia X., Y. i Z. Japońska, chińska, turecka...

Łoża — brokatem i jedwabiem kryte. Cudowne obrazy, mozaikowe łazienki, srebrne i kryształowe naczynia. Złocona wanna do kąpieli w winie. Lustra, tak ustawione, a raczej tak zainstalowane, czy wmurowane, że niewiadomo, gdzie się zaczyna odbicie, a gdzie rzeczywistość — — —

Nagle otwierają się jakieś **niskie** drzwi, wchodzi się jak do piwnicy: szubienica, łańcuchy, kajdany?!...

Starsza dama tłumaczy:

— Czasem przychodzą panowie, którzy każą się zakuwać w tej kajdany, a nawet — bić — — **Cóż — robi** się, co można — —

I wreszcie — **punkt kulminacyjny:**

— Panowie pozwolą. Oto — nasze panie.

W wykwintnie umeblowanym saloniku półkolem stanęło kilkanaście młodych niewiast, **nieobciążonych żadną materją...** A z boku, jakgdyby prezentując swoją „szkółkę", stoi czarno-ubrana, siwa dama...

Wychodząc słyszeliśmy, jak siwa dama skrzyczała jedną z panienek, która pono... „źle stała"!...

W ostatnim wreszcie salonie - poczekalni oprowadzająca nas dama zwraca naszą uwagę na cudowne minjatury, rozwieszone na ścianach:

— Te, nieco frywolne, obrazki malował znany w Europie malarz X. Y. Pan ten niegdyś często nas odwiedzał, a że nie miał pieniędzy — malował dla nas obrazki... Teraz mamy całą galerję...

Opuszczamy wreszcie to „muzeum" grzechu i wyrafinowania królewskiego.

Ulice Paryża są ciche i prawie puste... Noc... Paris nuit... Ale na peryferjach tego olbrzymiego miasta z głuchym jazgotem i brzękiem rozpoczyna się już dzień pracy. Paryż trzeba bowiem oczyścić, umyć, nakarmić... A to robią ci — z peryferyj...

AD. SZ.

W pierwszą rocznicę śmierci nieodżałowanego

B. P. FAJBUSZA KLAJNA

odbędzie się jutro w piątek, dnia 3 sierpnia r. b. o godz. 10 rano na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne i odsłonięcie pomnika, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

ŻONA, DZIECI I RODZINA.

Zakopane w... Łodzi

Będziemy wytwarzać sztuczne klimaty

Troska o zdrowie jest już dzisiaj tak rozpowszechniona, że obejmuje szerokie masy w krajach cywilizowanych. Są jednakże takie jej dziedziny, które dostępne być mogą tylko dla sfer zamożnych, np. kuracja klimatyczna w określonych krajach (w Egipcie, na południu), w pewnych specjalnych sanatorjach wysokogórskich itd.

Tembardziej interesujące są przeto usiłowania medycyny współczesnej wytworzenia **t. zw. sztucznego klimatu, celem oddziaływania terapeutycznego.** Dr. Homberger poświęca tej sprawie ciekawe studjum w „Medizinische Welt".

Wychodzi on z założenia, że dzisiejsze postępy i zdobycze techniki i wiedzy pozwalają stwarzać warunki podobne do tych, jakie natura daje od siebie w pewnych określonych tylko punktach globu naszego. Tak więc, aby wywtworzyć klimat i **powietrze wysokogórskie, można rozrzedzić sztucznie powietrze**, doprowadzając jego ciśnienie do tego samego stopnia, co **na wysokości 2000 metrów w górach.** Jednocześnie przy pomocy lamp wytwarza się **słońce górskie**, którego promienie naświetlają ciało pacjenta tak samo, jakby to było w górach. Insolacja, suchość i czystość powietrza, wysokie ciśnienie, jonizacja powietrza w laboratorjum przy pomocy specjalnych aparatów — wszystko to stwarza warunki fizyczne i chemiczne zupełnie identyczne z tymi, które mamy w sanatorjum wysokogórskiem.

Tego rodzaju kuracja da się przeprowadzić **w każdem mieście, przy niewielkich stosunkowo kosztach.** Pomocna i skuteczna będzie ta metoda leczenia przy chronicznych niedomogach nerek, zapaleniach średniego ucha, katarach chronicznych, astmie, chorobie cukrowej, gangrenie, reumatyźmie, zapaleniu nerwów, anemji — słowem **we wszystkich wypadkach chorób**, przy których zmiana klimatu jest wskazana przez lekarzy. Leczenie tego typu ma tę właśnie zaletę, że będąc jakgdyby namiastką leczenia terenowo-klimatycznego naturalnego **pozwala pacjentom, nie rozporządzającym odpowiedniemi środkami materjalnemi, zażywać kuracji nie wymagającej kosztownej podróży, pobytu w droższej miejscowości kuracyjnej, całego kompleksu wydatków związanych z przedsięwzięciem tego rodzaju.** Jest to więc niewątpliwy postęp w zastosowaniu praktycznem wiedzy medycznej i uprzystępnieniu jej jaknajszerszym warstwom ludności.

Podziękowanie

Zarząd Łódzkiego Żydowskiego T-wa Opieki nad Starcami składa gorące podziękowanie Sz. Paniom i Panom w Kolumnie za ofiarną pracę przy imprezie na rzecz Domu Starców fundacji Konsztadtów w Łodzi oraz wszystkim łaskawym ofiarodawcom za hojne ofiary.

WP. Prezesowi wł. pensjonatu w Kolumnie, za bezinteresowne udzielenie lokalu i ogrodu oraz za jego współpracę serdeczne „Bóg Zapłać".

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI — Dziś przedstawienie zawieszone

TEATR LETNI (Park Staszica) — Dziś o godz. 9 wiecz. „Szkoła wdzięku"

TEATR „BAGATELA" (Piotrkowska 94) — „To trzeba zobaczyć"

TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana nr. 27) — o godz. 9.30 wiecz „Melodja ojca" z M. Michalesko

KINA:

CASINO — „Dzielny chłopiec"
GRAND-KINO — „Klub Dżentelmanów"
MUZA: — „Żółty detektyw".
CAPITOL — „A. L. 14 zatonęła"
CORSO — „Śmiech w piekle", II. „Romanse cygańskie"
PRZEDWIOŚNIE — „Ja w dzień ty w nocy"
RAKIETA — „Skandal w Budapeszcie"
SZTUKA — „Śledztwo"
PALACE: — „Kobieta i Bestja".
METRO: — „Przy drzwiach zamkniętych"
ADRIA: — „Przy drzwiach zamkniętych".
OŚWIATOWE — I. „Węgierska miłość". II. „Branka syna puszczy"

Poczta peronowa

Ciekawa inowacja na kolejach

Od kilkunastu dni dni na wszystkich większych stacjach kolejowych wprowadzono bardzo ciekawa i ze wszechmiar pożyteczną inowacje —

pocztę peronowa.

Tą „pocztą" jest urzędnik pocztowy który na piersiach ma zawieszoną skrzynkę z napisem: „poczta peronowa" i który wychodzi na peron do każdego pociągu.

Urzędnik ten przyjmuje depesze, listy polecone i ekspressy, sprzedaje znaczki pocztowe, karty pocztowe, nawet widokówki.

Na poczekaniu można wiec skreślić kilka słów i oddać urzednikowi, a natychmiast wszystkie przesyłki zostaną ostemplowane i skierowane na miejsce przeznaczenia.

Inowację tę wprowadzono narazie tytułem próby i tylko na wiekszych stacjach. Gdy się okaże, że iest ona praktyczna, będziemy mieli pocztę peronową na każdej stacji, na której zatrzymują się dalekobieżne pociagi.

Dodatkowe komisje poborowe.

W dniu 16 sierpnia rb. w lokalu wydziału wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie od godziny 8 rano dodatkowa komisja poborowa dla P.K.U. Łódź-Miasto I, na którą zgłosić się winni poborowi rocznika 1913, którzy z ważnych przyczyn nie mogli się stawić na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, o ile otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu PP.

W dniu 28 sierpnia r. b. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie od godziny 8 rano dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913, którzy z ważnych przyczyn nie mogli się stawić na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, o ile otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatu P.P.

Na komisję należy zabrać ze sobą dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. (p)

Groźba nowego strejku

w przemyśle pończoszniczym

Omawialiśmy już szczegółowo sprawę zatargu w łódzkim przemyśle pończoszniczym. Konferencja, która odbyła się onegdaj w inspektoracie pracy, nie dała żadnego rezultatu, gdyż z jednej strony przemysłowcy domagali się bezwzględnej obniżki płac, a z drugiej robotnicy kategorycznie żądali przedłużenia dotychczasowej umowy.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu związków robotników pończoszników, na którem postanowiono zwołać walne zebranie na nadchodzącą niedzielę i zgłosić na niem rezolucję, proklamującą strejk o ile do niedzieli sprawa nowej umowy zbiorowej nie będzie załatwiona pozytywnie. (i)

Ciągnienie Pożyczki Budowlanej

We wczorajszem ciągnieniu 3 proc. pożyczki budowlanej serji I-ej padły następujące wygrane:

zł. 250.000 na nr. 577.895;

zł. 50.000 na nr. 417.779

po zł. 10.000 na n-ry: 375.851, 429.250 996.570, 874.325, 157.288, 74.391, 711.881 149.775, 532.452, 10.852.

Nowe zadania — nowi ludzie!..

Rozmowa z prezesem Związku Legjonistów p. Wadowskim, jednym z czołowych reprezentantów nowej załogi grodzkiej Bloku Bezpartyjnego

Daleko idące **zmiany, jakie nastąpiły w ostatnich czasach w Radzie Grodzkiej m. Łodzi i na kierowniczych stanowiskach BBWR w województwie łódzkiem** oraz **zapowiedzi dalszych zmian personalnych i gruntownej przebudowy całego aparatu organizacyjnego BBWR na terenie tego województwa** — wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie szerokich kół społecznych, wywołały mnóstwo sprzecznych komentarzy i odbiły się echem w prasie zarówno lokalnej jak i zamiejscowej.

Pragnąc zaspokoić **zdrowe zaciekawienie publiczne i uchronić je od wchłaniania nieistotnych komentarzy i płaskich plotek**, postanowiliśmy zaczerpnąć informacyj u źródła i uzyskać publiczne wyjaśnienie wszelkich wątpliwości.

W tym celu udaliśmy się do **Rady Grodzkiej m. Łodzi** i zwróciliśmy się z szeregiem pytań do **jednego z czołowych reprezentantów nowej załogi grodzkiej**, prezesa Związku Legjonistów, p. **Wadowskiego.**

Na pytania nasze o przyczyny gruntownych przesunięć personalnych, mających sięgnąć aż na najniższe szczeble organizacyjne, rozmówca nasz odpowiada zwięźle i jasno:

„Zmiany personalne to przejście od jednej fazy pracy organizacyjnej do drugiej. Dotychczas pracowaliśmy **na krótkiej fali, fali politycznej.** Miała ona za zadanie przygotowanie gruntu i w samem założeniu była **przejściowa.** Obecnie przechodzimy do pracy na **długiej fali, fali społecznej.** Z natury swej jest to fala głębsza, o dalszym zasięgu. **Zadaniem jej jest wychowanie i scementowanie niezłomnego frontu społecznego Nowej Polski.** Dlatego przebudowa musi objąć **całą sieć organizacyjną aż do najdrobniejszych jej oczek,** zwłaszcza, że tym najdrobniejszym oczkom sieci organizacyjnej przypada w udziale bodajże najdonioślejsza rola wychowawcza na odcinkach, na które zwracamy szczególną uwagę, a mianowicie na odcinku **robotniczym i włościańskim.**

Nowe zadania stworzyły konieczność powołania nowych ludzi na front organizacyjny i stąd te tak daleko idące przesunięcia personalne".

— „A czy nie zechciałby nam pan wyjaśnić, dlaczego przy powoływaniu na ten front uwzględniono w pierwszym rzędzie ludzi z organizacyj niepodległościowych, a więc ze **Związku Legjonistów i Związku Peowiaków?"**

— „Właśnie dlatego, **że to jest front a oni są żołnierzami.** Skoro umieli trwać karnie i ofiarnie w śmiertelnej walce o niepodległość, **muszą umieć karnie i z bezinteresowną ofiarnością walczyć o lepsze jutro niepodległego narodu.** Mamy przed sobą służbę mniej niebezpieczną ale **nie mniej ciężką** niż służba frontowa na wojnie. Musimy wyszkolić kadry żołnierzy—społeczników, zdolne do zrealizowania szerokiego programu społecznego Nowej Polski. A pierwszym punktem tego programu jest **podporządkowanie interesów jednostki interesom ogółu.**

I tu dotykamy bardzo istotnych spraw. W związku z przesunięciami personalnemi i objęciem wysokich stanowisk organizacyjnych przez nowych na terenie województwa łódzkiego ludzi — mówi dalej p. Wadowski — zrodziły się w pewnych kołach a nawet **zjawiły się w prasie opozycyjnej plotki, usiłujące na swój sposób naświetlić zmiany kierowników roboty.** Szeptano sobie o „nowych ludziach u żłobu", wymieniano lukratywne synekury, masy upadłości i w okrągłych sumach podawano zyski, jakie będą ciągnęli nowi ludzie z racji swych stanowisk organizacyjnych. Mówiono — co tu zresztą owijać w bawełnę — mówiono wyraźnie, **że objęcie prezesury Rady Grodzkiej przez ministra St. Hubickiego pociągnie za sobą objęcie przez niego masy upadłości firmy Geyer.**

Powstawanie tego rodzaju plotek, zwłaszcza na gruncie Łodzi, w której życiu „bussines" odgrywa dominującą rolę, jest rzeczą zrozumiałą.

Plotki te nie zasługują na odpowiedź, ponieważ jednak mówimy już o nich, załatwimy się z niemi w ten sposób, ażeby nawet cień niedomówienia **nie mógł przedłużyć ich marnego żywota.**

Oświadczam, że ani pan minister Hubicki, ani nikt inny z powołanych do pracy działaczy organizacyjnych BBWR nie objął, nie obejmuje i nie ma zamiaru objąć ani masy upadłości firmy Geyer, ani żadnej innej masy upadłości, ani też jakiejkolwiek lukratywnej synekury.

Przyszliśmy tu, na ten odcinek frontu, jedynie poto, aby pełnić swoją społeczną powinność dla dobra najszerszych polskich mas. Z najgłębszych warstw społecznych będziemy tworzyli fundament Nowej Polski. Będziemy tworzyli po żołniersku to jest karnie i nieustępliwie.

Wierzymy, że Łódź, Łódź prawdziwa, patrjotyczna i ofiarna, **Łódź, która umiała walczyć w roku 1905-ym i cierpieć w latach wielkiej wojny, Łódź, która była kolebką akcji niepodległościowej ówczesnego pierwszego bojownika o wolność a dzisiejszego Pierwszego Marszałka Wolności, Józefa Piłsudskiego, — wierzymy, że ta Łódź na naszą żołnierską robotę — pójdzie".**

Ż.

Pisarze mało umieją

i szybko upajają się sławą.— Ciekawa opinja Gorkija

W dniu 15 sierpnia rozpoczyna się w Moskwie ogólno - sowiecki zjazd pisarzy. A w związku z tem w kołach pisarzy i literatów rosyjskich znów wywiązała się dyskusja na temat stanowiska Maksyma Gorkija w sprawie działalności literackiej młodych pisarzy.

Maksym Gorkij pisał bowiem:

— **„Nasi pisarze mało umieją, mało pracują i zbyt szybko upajają się sławą. To powinno być wykorzenione. Powinniśmy się uczyć u klasyków, uczyć się nawet u wrogów, jeśli ten wróg jest mądry, uczyć się, obserwować, porównywać. Początkujący pisarze powinni wykreślić ze swego słownika wyraz „twórczość" i zastąpić go bardziej prostem i bardziej celowem słowem „praca". Powinni się nauczyć, iż pisarstwo jest procesem twórczym".**

Ta opinja znakomitego pisarza, jaknajdosadniej charakteryzuje stosunki wśród adeptów literatury sowieckiej.

Zasiłek chorobowy będzie wypłacany

przez ubezpieczalnie i tym pracownikom umysłowym, którzy otrzymują za czas choroby pełną pensję. — Okólnik ministerstwa opieki społecznej

W dniu wczorajszym ubezpieczalnia społeczna w Łodzi otrzymała z ministerstwa opieki społecznej sensacyjny i doniosły okólnik w sprawie wypłat zasiłków chorobowych.

Czytelnicy nasi pamiętają, że nowa ustawa scaleniowa, która obowiązuje od Nowego Roku, zniosła obowiazek wypłacania zasiłków chorobowych pracownikom umysłowym. Interpretatorzy tej ustawy stanęli na stanowisku, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wynagrodzeniu pracowników umysłowych mówi: pracownik umysłowy otrzymuje pełne wynagrodzenie w przedsiębiorstwie, w którem jest zatrudniony, w ciągu trzech miesięcy trwania choroby. Na tej podstawie ubezpieczalnie społeczne uznały, że za każda chorobę, trwającą mniej niż trzy miesiące, pracownik powinien otrzymywać pełne wynagrodzenie od pracodawcy, a tem samem ubezpieczalnia nie ma obowiązku wypłacania mu zasiłku.

Ten stan rzeczy trwał od stycznia po dzień wczorajszy.

Tymczasem okólnik ministerstwa wyjaśnia, jak należy interpretować odpowiedni punkt ustawy scaleniowej i wprowadza zupełnie inne zasady, niż dotychczas — takie same, jakie obowiązywały przed styczniem br.

Ministerstwo ustaliło mianowicie, że do zasiłku chorobowego nie mają prawa pracownicy, którzy otrzymują całkowite wynagrodzenie od pracodawcy tylko w tych wypadkach, gdy wynagrodzenie to gwarantują im umowy zbiorowe lub też przepisy służbowe. T. zn. jeśli w umowie zbiorowej, obejmującej pracowników jednej firmy lub też wszystkich pracowników jednego zawodu, jest zaznaczone wyraźnie, iż pracodawca obowiązuje się płacić pełne wynagrodzenie na wypadek choroby — wówczas pracownikom tym w ciągu trzech miesięcy choroby nie przysługuje zasiłek z ubezpieczalni. Tak samo nie przysługuje im, gdy w przepisach służbowych zaznaczona jest ta sama klauzula.

Gdy jednak pracownicy zatrudnieni są bez żadnej umowy zbiorowej, ani też bez żadnych przepisów służbowych, na normalnych zasadach — należy im się zasiłek chorobowy, nawet gdy pobierają pełne wynagrodzenie od pracodawcy.

Igrzyska sportowe polaków z zagranicy

Otwarcia dokonał Pan Prezydent Rzeczypospolitej w obecności przedstawicieli rządu

Warszawa, 1 sierpnia.

W dniu dzisiejszym odbyło się na stadjonie Wojska Polskiego uroczyste otwarcie pierwszych igrzysk sportowych polaków z zagranicy. Otwarcia igrzysk dokonał osobiście Prezydent Mościcki, który przybył na stadjon wraz z małżonką, na krótko po godzinie 16-ej Panu Prezydentowi złożył raport dyrektor Państwowego Urzędu W. F. i P. W., płk. Kiliński, meldując przybycie 400 zawodników na igrzyska i prosząc o ich otwarcie.

W chwili gdy Pan Prezydent ogłosił igrzyska za otwarte i na maszt wciągnięty został sztandar o barwach narodowych, orkiestra zagrała fanfary i w powietrzu ukazało się 400 gołębi pocztowych. Nieco później nad stadjonem przeleciały samoloty, należące do Aeroklubu Warszawskiego. Nastąpiła defilada wszystkich uczestników igrzysk, prowadzonych przez kapitana Barana. Drużyny defilowały w kolejności alfabetycznej, a piękny ten korowód otwierała liczna ekipa amerykańska.

W loży honorowej obok Pana Prezydenta i Jego małżonki znajdował się premjer Kozłowski, ministrowie Kościałkowski i Paciorkowski, marszałkowie Sejmu i Senatu Świtalski i Raczkiewicz, generalicja i szereg osobistości ze świata urzędowego.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część sportowa igrzysk. Na pierwszy plan poszły biegi na 100 metrów w konkurencji pań i panów.

W obu konkurencjach wszystkie pierwsze miejsca przypadły przedstawicielom Polonji amerykańskiej.

Konkurencję kobiecą wygrała **Walasiewiczówna w czasie 12.2 przed Śliwą** 13.2. W konkurencji męskiej zwyciężył **Janiak** w 10.9 przed Polankowskim 11.2. Skok wdal dla pań wygrała **Śliwa (USA) wynikiem 501.**

Poza powyższemi konkurencjami, **Janusz Kusociński dokonał próby pobicia rekordów światowych na dystansach 3 kilometrów i 2 mil angielskich (3218 mtr.).** Próby te jednak nie powiodły się, gdyż w obu wypadkach nasz mistrz uzyskał wyniki znacznie gorsze od odnośnych rekordów. 3 klm. przebiegł Kusociński w czasie 8.29.6, a 2 mile w 9.06.4.

Na zakończenie dzisiejszego dnia igrzysk odbył się też **pierwszy mecz piłkarski pomiędzy zespołami emigracyjnemi z Francji i Rumunii.** Mecz ten pomimo przedłużenia gry o 15 minut, zakończył się bezbramkowo. Dokończenie jego spowodu ciemności odłożono do dnia następnego.

„Dzień Legjonów" w Łodzi

Program letniej części imprez sportowych

W dniu onegdajszym odbyło się w Związku Legjonistów w Łodzi zebranie przedstawicieli poszczególnych związków sportowych, na którem został opracowany szczegółowy program imprez sportowych, które odbędą się w naszem mieście w dniach 12 i 15 b. m.

Program święta w roku bieżącym jest bardzo bogaty, gdyż obejmuje kilka gałęzi sportu. W niedzielę, dnia 12 bm. odbędzie się z Placu Wolności ogólnopolski wyścig kolarski na dystansie 110 klm. trasa którego będzie prowadzić z Placu Wolności przez ul. 11 Listopada — Konstantynów — Aleksandrów — Lutomiersk — Szadek — Zduńska Wola — Pabjanice — ul. Piotrkowską do Placu Wolności. Następnie odbędzie się pieszy bieg sztafetowy z Rudy Pabjanickiej do Łodzi na dystansie 10 klm. Po biegu sztafetowym odbędzie się drugi szosowy wyścig kolarski na dystansie 25 klm. na trasie Plac Wolności — ul. 11 Listopada — Konstantynów — szosa w kierunku Zgierza (i z powrotem).

W środę dnia 15 sierpnia będzie rozegrany przy udziale ŁKS-u, Union Touringu, SKS-u i Hakoahu turniej piłkarski, przyczem o godz. 10-ej przed poł. odbędą się półfinały, zaś o godz. 15-ej finał.

Poza tem na basenie ŁKS-u odbędą się międzyklubowe zawody pływackie przy udziale najlepszych zawodników lokalnych.

Dla zwycięzców poszczególnych konkurencyj przeznaczone są wartościowe nagrody indywidualne i zespołowe, które wystawione są w f. „Jankowski" ul. Piotrkowska 91.

Sport

Dział oficjalny Ł. O. Z. P. N.

Komunikat Nr. 58

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 1 sierpnia 1934 r.

1. Prostuje się punkt 1. Komunikatu WG i D. Nr. 57 (ciąg dalszy) z dnia 30 lipca rb. w tym sensie, że sekretarze Konstantynowskiego Klubu Sportowego i Sekcji Sportowej Związku Strzeleckiego w Konstantynowie mają się stawić w Wydziale Gier i Dyscypliny ŁZOPN w poniedziałek, dnia 6.8. 1934 r. nie o godz. 18, a o godz. 19 min. 30.

2. Prostuje się punkt 5 lit. h Komuniktu WG i D Nr. 57 (ciąg dalszy) z dnia 30.7. 1934 r. w tym sensie, że zawodnicy Korn Leon (Makabi—Łódź) i Gertel Heniek (Hakoah—Łódź) ukarani zostali 2-miesięczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na przeciąg 6 miesięcy.

3. Podaje się do wiadomości terminarz rozgrywek międzyokręgowych o wejcie do Ligi P. Z. P. N. (rzut I) w odniesieniu do mistrza — ŁZOPN.

19.8 Łódź—Poznań w Łodzi;
2.9. Warszawa—Łódź w Warszawie;
16.9. Łódź—Pomorze w Łodzi;
23.9. Pomorze—Łódź na Pomorzu;
30.9. Łódź—Warszawa w Łodzi;
7.10. Poznań—Łódź w Poznaniu.

4. Podaje się do wiadomości klubom, że korespondencja, dostarczana w środy do Wydziału Gier i Dyscypliny, będzie rozpatrywaną na posiedzeniu WG i D tego samego dnia tylko w tym wypadku, o ile wpłynie do sekretarjatu najpóźniej do godz. 19.

Libertas—ŁKS 4:1 (3:0)

Wczorajszy mecz piłkarski w Łodzi

Występ wiedeńskiego zespołu piłkarskiego Libertas nie wywołał dużego zainteresowania. Na boisku ŁKS zjawiło się zaledwie 700 osób.

Gra należała do nieciekawych. Wiedeńczycy znacznie górowali nad osłabionym ŁKS-em, zdobywając już w pierwszej połowie gry 3 bramki.

Po zmianie pól ŁKS zasilony zostaje linją pomocy Pegza I, Pegza II, Jańczyk i dopiero teraz staje się gra bardziej równorzędna.

Atak ŁKS-u gra jednak fatalnie, nie wykorzystując wielu dogodnych pozycji. Dopiero z rzutu wolnego udaje się Millerowi uzyskać honorowy punkt.

Czwarty punkt dla wiedeńczyków padł w ostatniej sekundzie meczu. Sędziował b. dobrze p. Stępień.

Nowy bramkarz u Turystów

Klub Turystów pozyskał doskonałego bramkarza ze Śląska Olesza. Wystąpi on już na najbliższych zawodach piłkarskich. Olesz grać będzie na zmianę z Michalskim.

Należy zaznaczyć, że Olesz jest również doskonałym bramkarzem hokejowym i grywał w reprezentacji Katowic.

Zawody bokserskie na powodzian

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski chcąc przyczynić się do szlachetnej akcji niesienia pomocy powodzianom w Małopolsce — organizuje w dniu 15 b. m. w Łodzi wielkie zawody bokserskie z których czysty dochód przeznaczony jest na rzecz ofiar powodz.

W zawodach wezmą udział znani pięściarze warszawscy reprezentant Polski w wadze muszej — Rotholc oraz Bąkowski i Pilnik. Przeciwnikiem Rotholca będzie Pawlak lub Bicer, Bąkowskiego — Banasiak, zaś Pilnika — Chmielewski.

Przed paru miesiącami Pilnik osiągnął z Chmielewskim wynik remisowy, tak że walka ich w Łodzi zapowiada się atrakcyjnie. Poza tem odbędzie się kilka walk najlepszych pięściarzy lokalnych.

Dzisiaj mecz piłkarski na powodzian

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 17.30 na boisku przy ul. Wodnej mecz piłkarski między drużynami K. P. Zjednoczone a Union-Touringiem, z którego dochód przeznaczają organizatorzy na ofiary powodzi w Małopolsce. Inicjatywie powyższych klubów należy przyklasnąć. Niewątpliwie sportowcy łódzcy poprą dzisiejszy mecz i tłumnie zjawią się na boisku przy ul. Wodnej.

Stadjon sportowy w Pabjanicach

Dzięki inicjatywie komisarza rządowego Pabjanic p. Jabłońskiego przystąpiono w Pabjanicach do budowy stadjonu sportowego na terenie Parku Wolności.

Wobec szybkiego tempa prac boisko piłkarskie oddane zostanie do użytku klubów z nastaniem wiosny roku przyszłego.

Gimnastyka dla senjorów w Bar-Kochbie

W dniu 31 bm. rozpoczęły się zajęcia nowopowstałej grupy gimnastycznej senjorów (starszych panów), pod kier. znanego dyplomowanego instruktora p. Samsona Fiszmana.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretarjat klubu codziennie w godz. od 8 do 10 wiecz. w lokalu klubu ulica Piotrkowska 111, poprz. ofic.

Ulgi kolejowe

dla członków organizacyj turystycznych

Z dniem 1 bm. wprowadzone zostają na kolejach ulgi dla motocyklsitów przy transporcie motocykli sportowych nadanych jako bagaż, ulgi dla przewozu łodzi członków towarzystw wioślarskich (przesyłki bagażowe i pośpieszno - towarowe), oraz bilety turystyczne 1000 i 2500-kilometrowe. Wobec licznych zapytań ze strony zainteresowanych, ministerstwo komunikacji wyjaśnia, że z biletów tych, ważnych na sezon jesienny, korzystać mogą członkowie Polskiego Tow. Tatrzańskiego, Polskiego Tow. Krajoznawczego, Beskidenverein, Polskiego Związku Narciarskiego oraz Polskiego Zw. Kajakowego.

WYCIECZKA DO GROTNIK.

Komenda Młodych Zjednoczenia Narodowego Mocarnej Polski, oddział Bałuty, ul. Limanowskiego 47, urządza w dniu 5 sierpnia (niedziela) o godzinie 7-ej rano, wycieczkę do Grotnik nad Lindą. Wyjazd z Bałuckiego Rynku.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś przedstawienie zawieszone.

W piątek premjera frapującej sztuki p. t. — „Rasy". Aktualna, interesująca treść i doskonała obsada sztuki dają gwarancję, iż przedstawienie wypadnie wyjątkowo ciekawie.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Jak można było przewidzieć, wczorajsza premjera komedji „Szkoła wdzięku" wypadła bardzo dodatnio. Publiczność bawiła się kapitalnie, oklaskując wykonawców, a szczególnie piękne panie.

Dziś i jutro powtórzenie premjery.

W „BAGATELI" NAJWESELEJ.

Obecna rewja „Bagateli" p. t. „To trzeba zobaczyć" będzie szła jeszcze kilka tylko dni. Ci, którzy nie zdążyli obejrzeć bieżącego programu, mogą to uczynić w dniu dzisiejszym o godz. 8-ej wiecz., lub o godz. 10 wiecz.

Zręczne skecze, doskonałe piosenki i recytacje, dobra orkiestra i świetna para taneczna Wojnar — Soboltówna — oto walory rewji „Bagateli".

Dziś poza dwoma normalnemi przedstawieniami o godz. 5-ej po poł. w ogrodzie kawiarni „Bagateli" odbędzie się koncert orkiestry pod batutą p. Baymana.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, 2 sierpnia 1934 r.

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35—6.38. Muzyka (płyty). 6.38—6.53. Gimnastyka. 6.53—7.05. Muzyka (płyty). 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Rozmaitości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne 12.05—12.10 Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. Koncert zespołu salonowego Haliny Adamskiej - Grossmanowej. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—13.20 Transmisja ze Lwowa opowiadania dla dzieci młodszych pt. „Zmyślny Kwiczuś" — wg. M. Weryho. 13.20—14.00. Fragmenty ze znanych symfonij (płyty). 14.00—14.05. Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05—14.15. Kom. Izby przem. Handl. w Łodzi.

14.15—16.00. Przerwa.

16.00—17.00. „Gdy zadzwonią przy piosence man doliny" — reportaż muzyczny ze Lwowa w oprac. Celiny Nahlik.
17.00—17.15. Muzyka (płyty).
17.15—18.00. „Szecherezada", wesoła audycja w oprac T. Sygietyńskiego.
18.00—18.15. Pogadanka pt. „Zaburzenia jelitowe u dzieci w lecie" — wygł. dr. Jerzy Wiszniewski.
18.15—19.00 Transmisja z Krakowa słuchowiska pt. „Rozkaz" — pg. Schödera.
19.00—19.10: Rozmaitości.
19.10—19.15: Odczytanie programu na dzień następny.
19.15—19.50. Muzyka lekka z Gastronomji
19.50—20.00: Wiadomości sportowe.
20.00—20.02: „Myśli wybrane".
20.02—20.12. Repertuar teatrów.
20.12—20.50. Muzyka lekka. Wykonawcy: — orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Stanisław Stoniewicz (fort.).
20.50—21.00: Dziennik wieczorny.
21.00—21.02: Capstrzyk Marynarki Wojennej. Transmisja z Gdyni.
21.02—21.12. Muzyka — płyty.
21.12—22.00. Koncert popularny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Liljana Zamorska — śpiew
22.00—22.15. Reportaż z fabryki bursztynów w Gdyni p. t. „Złoto Bałtyku" — wygł. dr. Marjan Stępowski.
22.15—23.00. Muzyka taneczna z Ciechocinka.
23.00—23.05 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.
23.05—23.10. Polacy z zagranicy uczestnicy zjazdu przemawiają do swych rodzin na obczyźnie.

DZIŚ SŁUCHAMY.

20.00. DAVENTRY. „Wild Violets" — operetka Roberta Stolza.
20.30 STRASBURG. „Beatrice" — opera Messanger'a. Tr. z Vichy.
20.45. MEDJOLAN. „Uprowadzenie z Seraju" — opera Mozarta.
20.45. RZYM. Wieczór Mendelssohna.

ZAPISY NA WYCIECZKĘ DO CIECHOCINKA.

Ze względu na wzmożoną frekwencję na pociąg popularny do Ciechocinka biuro podróży Wagons-Lits-Cook komunikuje, że zapisy przyjmowane będą jeszcze tylko w ciągu dnia dzisiejszego i w piątek do godz. 16-ej.

Osoby, które zamierzają skorzystać z nadarzającej się okazji i zwiedzić Ciechocinek winny nie zwlekać z decyzją i natychmiast zgłosić swój udział w wycieczce. Przypomina się, że przejazd w obie strony wynosi tylko zł. 8.90.

Pociąg popularny wyruszy z Łodzi z dworca Łódź-Kaliska w sobotę o godz. 16.37 a odjazd z Ciechocinka nastąpi w niedzielę o godz. 20. Miejsca w pociągu numerowane.

Bilety są do nabycia wyłącznie w biurze podróży Wagons-Lits-Cook, Piotrkowska nr. 64 tel. 170-77



Kurjer Handlowo-Przemysłowy łódzkiego okręgu włókienniczego.

Niema podstaw do pesymizmu

Od szeregu dni poza sferą wpływów świadomej woli ludzkiej toczą się wypadki, które **w sposób doniosły zaciążą na najbliższej naszej sytuacji gospodarczej.** Motorem tych wydarzeń jest natura, decydująca o położeniu zgórą siedemdziesięciu procent ludności Polski.

Warunki atmosferyczne końcowego procesu dojrzewania zbóż okazały się w tym roku niekorzystne. Także — w pierwszej fazie zbiorów. To jeden czynnik naturalny. Drugim — jest **straszna katastrofa powodziowa,** której efekt niszczycielski wiadomy jest raczej w ogólnym obrazie, aniżeli w cyfrach statystyki.

W każdym razie wpływ tych faktów na zaopotrzenie rynku w zboża okaże się niewątpliwie bardzo silny. Zresztą niekorzystne warunki atmosferyczne zaznaczyły się także w innych krajach.

Pierwsza kwestja, jaka się w związku z tem nasuwa — to **sprawa wystarczalności zapasów dla spożycia krajowego.** Przeciętny zbiór roczny w ubiegłem dziesięcioleciu wynosił w Polsce dla pszenicy niespełna dwadzieścia, a dla żyta niespełna 66 miljonów kwintali. W zeszłym roku zbiór pszenicy wynosił 21,7, a żyta 70.7 milj. q. Spożycie tych dwuch zbóż chlebowych przyjmuje się w Polsce: dla pszenicy na ok. pięćdziesiąt, a dla żyta na około 165 kilogramów na głowę ludności. Przy tej przeciętnej **jesteśmy więc na granicy samowystarczalności,** dysponując jakiemiś 16 i pół milj. q. pszenicy, a 54 i pół milj. q. żyta. Jeżeli porównamy te cyfry spożycia (zresztą bardzo elastycznego) z podanemi przez nas cyframi zbiorów z lat ubiegłych — łatwo sobie uświadomimy, że **od granicy poważnego niedoboru konsumpcyjnego jesteśmy zapewne jeszcze dość daleko,** zwłaszcza jeżeli wziąć pod uwagę rezerwy z nagromadzonych dawniej nadwyżek.

Nadmienić należy (o czem w potocznych dyskusjach ludzie przeważnie nie wiedzą), że **pod kątem widzenia zaopatrzenia kraju w dewizy — wywóz zbóż chlebowych odgrywa dla nas coraz mniejszą rolę.** Rosły w ostatnich czasach co roku ilości wywozu, ale malał jego efekt pieniężny. W zeszłym roku, w naszym tak bardzo rolniczym kraju, żyto i pszenica **nie stanowiły nawet (pomimo premij wywozowych) pełnych pięciu procentów całego polskiego eksportu, nie dały zatem ad valorem,** nawet tego, co dał np. wywóz szyn, żelaza i stali!

Tak więc **następstw zmniejszenia zbiorów nie trzeba przesądzać.**

W ostatnich dniach zarysowała się zwyżka zbóż, która w obliczu nowych zbiorów **podniosła ceny nawet ponad poziom stabilizacyjny,** na którym utrzymywała je przez kilkanaście miesięcy interwencja państwa. Wiemy jak wielkim wysiłkiem gospodarczym utrzymywano ten poziom; wiemy też, iż był niedawno moment, kiedy bliscy byliśmy załamania się tej akcji stabilizacyjnej. Dlatego **nowa sytuacja może bodaj ułatwić rozwiązanie poważnych problemów polityki gospodarczej,** do których należy w Polsce pewien wystarczająco wysoki poziom cen rolniczych.

Wydaje się nam natomiast, że przed rządem stoi poważne zagadnienie innej treści. Chodzi o stworzenie dla rolnictwa takich warunków finansowych w okresie przejściowym (paromiesięcznym), aby przez spokojniejszą podaż swej produkcji mogło samo w sposób jak najpełniejszy **wyzyskać ewentualną poprawę cen zbożowych.**

Rozumie się, że pod względem socjalnym bezpośrednio znacznie sprawiedliwsze od ślepej w swej taktyce natury — są posunięcia świadomej woli ludzkiej. Niezliczone przykłady wykazały, że **gdy chodzi o ograniczenie podaży rolniczej — wszelka akcja mechaniczna,** gdy nawet stoją za nią wielkie zasoby i rezerwy (v. Stany!) **zawsze zawodzi;** cóż dopiero mówić tam, gdzie takich zasobów i rezerw niema.

Rozumiemy aż nadto dobrze, że ślepe działanie natury przysparza poważnych obowiązków rządowi i społeczeństwu w zakresie opieki socjalnej i pomocy charytatywnej. Nie widzimy jednak **powodu do pesymistycznych prognoz dla całości gospodarczej kraju.**

Dr. A. Z.

PROCES ZANIKANIA HANDLU

W r. b. kupiectwo wykupiło mniej świadectw przemysłowych niż w r. ub.—Centralizacja handlu i produkcji w wielkich miastach

W trakcie obecnego kryzysu wskazywano wielokrotnie z różnych stron na zjawisko postępującej pauperyzacji kupiectwa i **stały proces zmniejszania się jego szeregów.**

Obecnie opublikowane zostały cyfry, wskazujące że proces powyższy nietylko nie został zahamowany, lecz wprost przeciwnie rozwija się i trwa w dalszym ciągu.

Najlepszą ilustracją tego właśnie stanu są cyfry wykupionych przez produkcję i handle świadectw przemysłowych na rok 1934. Cyfry te obejmują najświeższe dane (liczba wykupionych świadectw od września roku ub. po dzień 1 lipca bieżącego roku). Jak z nich wynika, **ogólna liczba wykupionych świadectw wykazała, wzrost,** gdyż ogółem wykupiono na rok bieżący świadectw przemysłowych i handlowych 583.585, gdy w tymże samym okresie w latach poprzednich wykupiono na rok 199 utylko 574.688 świadectw.

Bliższe jednak porównanie tych cyfr wskazuje na bardzo znamienne zjawisko. **Oto wzrosła wyraźnie, bo prawie o 7 tysięcy liczba wykupionych patentów, przez produkcję, gdyż liczba świadectw przemysłowych, wykupionych przez handel nietylko nie wzrosła, ale nawetnie zdołał utrzymać się na poziomie z roku poprzedniego i wykazała ponowny spadek.** Spadek ten, jakkolwiek w ogólnym odsetku stosunków niewielki jest tembardziej znamienny, że wystąpił w obliczu zaznaczającej się pewnej poprawy gospodarczej, na tle zwiększającej się intensywności i inicjatywy w dziedzinie wytwórczej. — Świadczy to, że działający od dawna całokształt przyczyn społeczno - ekonomicznych, wywołujących **proces zanikania naszego aparatu wymiany towarowej istnieje w dalszym ciągu i że przyczyny te nie ograniczają się tylko do momentów, wywołanych przez obecne przesilenie, lecz są one szersze i głębsze.**

Bardzo charakterystyczny snop światła na problem rozmiarów przesilenia w miastach rzuca dalsze porównanie cyf wykupionych świadectw przemysłowych w poszczególnych okręgach Polski.

Otóż ogólna liczba wykupionych świadectw przemysłowych przez handel i przemysł wzrosła we wszystkich bez wyjątku okręgach b. Kongresówki i Ziem Wschodnich, podczas gdy analogiczne cyfry dla województw b. zaboru pruskiego i austrjackiego uległy redukcji. Jednocześnie liczba wykupionych świadectw przemysłowych w największych miastach Polski, z wyjątkiem Wilna, wykazują naogół wzrost. Porównanie tych dwuch szeregów cyfr zdaje się wskazywać na zjawisko zanikania **zarówno wytwórczości przemysłowej jak i działalności handlowej w mniejszych miastach i miasteczkach.** — Zjawisko tego rodzaju świadczy o **postępującej pauperyzacji mniejszych prowincjonalnych warsztatów pracy, o ciężkiej pozycji „małego człowieka" na prowincji.**

Z większych miast wzrosła w pierwszym rzędzie liczba wykupionych świadectw zarówno przez przemysł jak i handel **w Warszawie i w Łodzi.**

Opublikowane obecnie dane nie zawierają cyfr ilustrujących podział wykupionych świadectw pod względem kategoryj, co pozwoliłoby na zbadanie przebiegu ujawnionego już w latach ub. **procesu rozdrabniania się produkcji przemysłowej i handlowej.**

Omówione wyżej dane są wysoce znamienne. Wskazują one, że **niebezpieczny dla naszej struktury gospodarczej i normalnego funkcjonawania procesów gospodarczych zanik naszego aparatu wymiany, zwłaszcza na prowincji, trwa w dalszym ciągu.** Zadaniem mądrej i przezornej polityki gospodarczej będzie poczynienie odpowiednich posunięć w celu przerwania dalszego rozwoju tego procesu.

Oznaki poprawy w handlu światowym

Wzrost obrotów międzynarodowych.—Zniżka cen produktów gotowych

Biuro badań ekonomicznych przy Lidze Narodów opublikowało przegląd ogólny handlu światowego w r. 1933, z którego wynika, że quanaum handlu światowego, które zmniejszało się stale wraz z postępem trwającej mniej więcej od pięciu lat depresji, **zatrzymało się na pewnym poziomie w r. 1933, a teraz uległo lekkiemu wzrostowi.**

Wzrost tranzakcyj dotyczy wyłącznie surowców, których ilość w obrocie światowym zwiększyła się w r. 1933 o 8 proc w porównaniu z cyfrą z roku poprzedniego. Jeżeli idzie o produkty gotowe, wzrost obrotów nie przekroczył 2 proc. natomiast quantum produktów spożywczych spadła o 8 proc. Ostatni spadek tłumaczy się tem, że **niektóre z głównych krajów — spożywców zdołały osiągnąć pomyślne wyniki w organizacji samowystrczalności** i naprzykład imporr zboża do szeregu krajów europejskich zmniejszył się znacznie

Ceny towarów w handlu światowym spadły w r. 1933 o 11 do 12 proc. w złocie, czyli 7 proc. w funtach szterlingów w porównaniu z cenami z r. 1932. Ceny niektórych artykułów uległy znacznym zmianom, lecz w zasadzie **zniżka cen produktów gotowych, zaznaczyła się o wiele silniej niż potanienie surowców.** Po raz pierwszy w okresie depresji zjawiły się pomyślniejsze warunki, gdyż kraje eksportujące produkty rolnicze i kopalniane mogą wymieniać je na towary, które muszą sprowadzać. A właśnie pierwszą oznaką zbliżającej się depresji było pogorszenie warunków tego rodzaju wymiany w r. 1928.

Większość krajów eksportujących produkty rolnicze i kopalniane zdołała zwiększyć swój wywóz i poprawić bilans handlowy. Wyjątek stanowią Argentyna i Brazylja, gdzie nastąpił silny wzrost importu.

Wywóz z Anglji, Japonji oraz innych krajów przemysłowych zwiększył się co do ilości w r. 1933 natomiast eksport niemiecki zmalał. W Stanach Zjednoczonych od połowy roku zaznaczyła się poprawa zarówno pod względem przywozu jak i wywozu.

Rozwój stosunków handlowych pomiędzy reionami należacemi do takich grup, jak Impertjum Brytyjskie albo Francja ze swemi kolonjami, stanowi czynnik pierwszorzędnego znaczenia, zarówno dla tych samych rejonów, jak i dla innych krajów.

Solidarna odpowiedzialność

za naruszenie przepisów podatkowych

Na ostatniem posiedzeniu Rada Ministrów postanowiła przedłożyć P. Prezydentowi Rzplitej do podpisasu projekt dekretu o odpowiedzialności solidarnej za naruszenie przepisów podatkowych.

Dekret ten postanawia m. in. że **za grzywny pieniężne, nałożone na zastępcę spowodu naruszenia przepisów podatkowych, popełnionego w zakresie załatwiania spraw cudzych, odpowiada salidanie zastępowana osoba fizyczna lub prawna.** Odpowiedzialność solidarną zastępowanego płatnika ustalać będzie orzeczenie karne władzy skarbowej, względnie wyrok sądowy. Władza skarbowa po wydaniu takiego orzeczenia karnego będzie mogła **zarządzić zabezpieczenie nałożonych grzywien pieniężnych zarówno na majątku płatnika odpowiedzialnego, jak i na majątku płatnika zastępowanego.**

Projekt tego dekretu zmierza więc do ujednostajnienia i usystematyzowania karnych przepisów naszego systemu podatkowego i dostosowania tych przepisów do obecnych potrzeb żywiowych. Sprawa bowiem odpowiedzialności płatników za grzywny i kary pieniężne nałożone na ich zastępców nie była uregulowana dotąd jednolicie.

Projekt rozporządzenia o odpowiedziałalności solidarnej za naruszenie przepisów sądowych wyłącza od tej odpowiedzialności ubezwłasnowolnionych oraz nieletnich usamowolnionych za działanie ich zastępców.

Produkcja w czerwcu zmalała o 4 proc.

natomiast w porównaniu z r. ub. wzrosła o 12 proc.

Obliczony przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej za czerwiec **wynosi 62,1 t.j. o 4 proc. mniej niż w poprzednim miesiącu (64,6).** Spadek ten wynika głównie z dalszego **ograniczenia wytwórczości w przemyśle włókienniczym,** w którym ożywienie na wiosnę było szczególnie silne i spowodawało dość znaczne zwiększenie zapasów. Pozatem nie wystąpił zwykły wzrost sezonowy w przemyśle węglowym, oraz zmniejszyły nieco produkcję huty żelazne, po okresie przygotowań do sezonu budowlanego w kwietniu i w maju. Przemysł mineralny zwiększył uruchomienie, metalowy zachował poziom z poprzedniego miesiąca.

Poziom ogólny produkcji w czerwcu był znacznie wyższy, niż w tym samym okresie ubiegłego roku i o 12 proc. wyższy, niż przeciętnie w 1933 r.

Giełda warszawska

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano: Belgja 124.15, Berlin 205.25 (+25), Gdańsk 172.50, Holandja 358,10 (+30), Kopenhaga 110.10 (—10), Londyn 26.65 (—3), Nowy Jork 5.29.25, Nowy Jork kabel 5.29.75, Oslo 134 (—5), Paryż 34.90, Sztokholm 137.50 (—10) Szwajcarja 172.67 Włochy 45.43 (+2), w obrotach prywatnych marka niemiecka 200, szyling austrjacki 99.30, korona czeska 21.85, frank francuski 34.90 i pół, dinary jugosłowiańskie 11.30, funt angielski 26.63, dolar 5.27,75, rubel złoty 4.58.25, dolar złoty 8.91,15, rubel srebrny 1.34, bilon 0.62. Bank Polski płacił za baknoty dolarowe 5.25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty były bardzo ograniczone, przy tendencji utrzymanej. Notowano: Bank Polski 85 (—25). Lilpopy 9.75 (+10).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza. Większych obrotów dokonano 5 proc. pożyczką konwersyjną, 7 i pół proc. ziemskiemi i 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano 4 proc. dolarowa 53 (—25), 4 proc. inwestycyjna seryjna 119.50, 5 proc. konwersyjna 62.50—63.75—63.63, (+75), 7 proc. stabilizacyjna 67.50—67.38 (—13), 8 proc. Przem. Pol. funtowe 75.25, 4 i pół proc. ziemskie 48.50 (+25), drobne odcinki 48.25—48 5 proc. Warszawy 1933 r. 58—57.75 (—25), drobne odcinki 58.25, 5 proc. Kalisza 55.50 (—50), 5 proc. Kalisza 1933 r. 48 i pół—47.25 (+75), 5 proc. Kielc 1933 r. 48 (+200), 6 proc. obligacje Warszawy 6-ta emisja 54.50 (—100) tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 116.50, 4 i pół proc. Warszawy 65, 5 pr. Warszawy 69, 8 proc. dillonowska 84.50, za 7 proc. śląską chciano płacić 64.75, za 7 proc. warszawską — 62.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na dzisiejszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.27 i pół, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933 — 50.75, poż. budowlana — sprzedaż 45.00, kupno 44.75, poż. konwersyjna 62.75, poż. inwestycyjna 116.50—116.00, dolarówka 53.25—53.00, Bank Polski 86.00—85.00, „Saturny" 75.00—74.00. Tendencja nieco mocniejsza.

***

W obrotach prywatnych zaznaczyła się wczoraj lekka zniżka funtów, które oddawano po 26.65, nabywano po 26.55. W ten sposób prywatny kurs funta zrównał się z kursem Banku Polskiego, który również płacił 26.55.

Dolary 5.28 w sprzedaży i 5.26 w płaceniu. Cena bankowa 5.25, 5.26 i 5.28 za czeki. Marka niemiecka 2.01 w żądaniu i 2.00 w płaceniu.

Na rynku walorów obroty nadal małe, — 8 proc. L. Z. m. Łodzi 51.50 w żądaniu i 51.00 w kupnie, poż. inwestycyjna 116.50—116.00.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu warszawskiej giełdy zbożowo-dewizowej ogólny obrót wyniósł 3.999 ton, w tem żyta 3.172 tony. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: żyto stare i nowe 16.50—17, pszenica jednolita 23—23.50, pszenica zbierana 22.50—23, owies jednolity 17.50—18, owies zbierany 16.50—17.50, jęczmień kaszany 18.50—19, jęczmień browarny 20.50—21.50, groch polny z workiem 23—25, groch Victoria z workiem 37—42, wyka 17—18, peluszka 21.50—22.50, łubin niebieski 9—9.50, łubin żółty 10.50—11.50, rzepak zimowy 41—43, mak niebieski z workiem 50—53, mąka pszenna gat. I B. 38—40, IC 36—38, I D 34—36, IE 32—34, IIB 30—32, IID 29—30, IIF 28—29, IIG 27—28, III A 20—22, mąka żytnia I gat. 25—26, I-szy do 65 proc. 24—25, gat. 2-gi 19—20, mąka żytnia razowa 19—20, mąka żytnia „poślednia" 15—16, otręby pszenne grube 13—13.50, średnie 12—12.50, miałkie 12.50—13, otręby żytnie 11—11.50 kuchy lniane 19.50—20.50, kuchy rzepakowe 14.50—15, słonecznikowe 17.50—18.50, śruta sojowa 45 proc. z workiem 20.50—21.

Upadłości i układy.

W dniu wczorajszym wpłynęło do Sądu Handlowego w Łodzi podanie firmy „Pantel i Pytowski", fabryki firanek z siedzibą przy ul. Łomżyńskiej 8 o udzielenie tej firmie oraz jej współwłaścicielom Izydorowi Pantlowi i Symsi Pytowskiemu odroczenia wypłat na okres 3 miesięcy.

Z załączonego do akt sprawy bilansu wynika, iż ogólne zadłużenie firmy, wynoszące około 300.000 zł., około 135.000 zł. jest zabezpieczone hipotecznie.

Majątek firmy w kapitale płynnym wynosi 350.000 zł., wartości zaś maszyn i nieruchomości — 760.000 zł., na ogólny zatem majątek firmy „P. i P" wynoszący przeszło miljon sto tysięcy zł. — zadłużenie stanowi 300.000 zł.

Sprawa powyższa znajdzie się na wokandzie najbliższej sesji Sądu Handlowego.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 31 lipca 1934 r.

Nowy Jork. — Loco 13.15, sierpień 12.90, wrzesień 12.57, październik 13.04—13.05, listopad 13.09, grudzień 13.15—13.16, styczeń 13.21, marzec 13.30—13.32, maj 13.41, lipiec 13.47

Nowy Orleans, — Loco 13.03 październik 13.02—13.03, grudzień 13.15, styczeń 13.19, marzec 13.30, maj 13.38, lipiec 13.41.

Liverpool, — Loco 707, lipiec —, sierpień 690 wrzesień 689, październik 687, listopad 685, grudzień 685, styczeń 685, luty 685, marzec 686, kwiecień 686, maj 686, czerwiec 685, lipiec 685.

Egipska — Loco 861, lipiec —, październik 849, listopad 852, grudzień 855, styczeń 858, marzec 863, maj 868, lipiec 874.

Uppen — Loco 741, lipiec —, październik 791 listopad 731, grudzień 735, styczeń 736, marzec 739, maj 743, lipiec 745

Brema — Loco 14.94, październik 14.73, grudzień 15.10, styczeń 15.26, marzec 15.46, maj 15.57, lipiec 15.62.

Zakończenie sezonu zależne od pogody

Wskutek deszczów popyt na towary bawełniane poważnie zmalał

Lipiec nie przyniósł ożywienia w handlu towarów bawełnianych. Przeciwnie, ciągłe deszcze pod koniec miesiąca wpłynęły raczej na dalsze skurczenie się obrotów. *Popyt na towary wybitnie letnie poważnie zmalał*, na towary zimowe jest jeszcze za wcześnie, tak, iż w tej branży nastąpił obecnie okres zastoju.

Niewątpliwie wpłynęła na to w pewnym stopniu również powódź w Małopolsce, która jest bardzo poważną klientką Łodzi. Kupiectwo tamtejsze nie orjentuje się jeszcze, czy ludność miejscowa, wobec strat, jakie poniosła, będzie mogła w tym sezonie wogóle czynić jakieś zakupy, więc i samo *powstrzymuje się od uzupełnienia swych zapasów, czekają na wyjaśnienie się sytuacji.*

Nie ulega jednak wątpliwości, że gdyby zaznaczająca się ostatnio poprawa pogody utrzymała się przez czas dłuższy, *zjazd kupiectwa prowincjonalnego ulegnie zwiększeniu,* kupcy bowiem nie posiadają dużych zapasów towarów, muszą je zatem uzupełnić.

Możliwości eksportowe
do Srodkowej Ameryki

Według wiadomości, uzyskanych przez Państwowy Instytut Eksportowy, istnieją na rynkach środkowo - amerykańskich, a w szczególności w Meksyku i Wenezueli, możliwości zbytu towarów polskich. Poważne firmy tamtejsze szukają firm polskich, któreby im udzieliły przedstawicielstw. O szczegóły zainteresowani zwracać się mogą do Państwowego Instytutu Eksportowego.



Teorja Malthusa... w sądzie

Ciekawa sprawa na tle konkurencji kupieckiej

„Malthus" — tę nazwę, mówiącą aż nadto wyraźnie o co chodzi — nosi artykuł higjeniczno-antyseptyczny, będący wczoraj przedmiotem sporu i rozprawy karnej w sądzie okręgowym.

Artykuł lansował pan Bolesław J., zam. przy ul. Senatorskiej, wprowadził go na rynek i sprzedawał go licznym zwolennikom teorji Malthusa po cenie 50 groszy za sztukę.

Jakież było zdziwienie pana J., gdy przekonał się, że firma konkurencyjna — W. M. przy ul. Narutowicza, propaguje teorje Malthusa po cenie znacznie tańszej. Ten sam bowiem artykuł o tej samej nazwie można było dostać na ul. Narutowicza za 25 groszy, podczas gdy na Senatorskiej kosztował aż dwa razy tyle.

Pan Bolesław J., który zresztą artykułów tych nie wyrabiał, a jedynie pakował cudze wyroby w kopertki o nazwie znakomitego socjologa i uczonego — dojrzał w takiem obniżaniu ceny wszelkie znamiona nieuczciwej konkurencji, i przeciwko właścicielowi sklepu przy ul. Narutowicza wystąpił na drogę sądową.

Rozprawa z konieczności obracała się koło spraw nie nadających się do zacytowania. Ponadto i ten moment był najistotniejszy dla wyrokowania— oskarżony kupiec przedstawił sądowi faktury i wszelkie dowody, z których wynikało, że owe „Malthusy" sprzedawał po 25 groszy, a potem po 30 groszy nietylko bez straty, ale z godziwym zyskiem.

W tych warunkach sąd uznał metodę walki konkurencyjnej kupca M. z kupcem J. za zupełnie godziwą — i **uniewinnił M. od winy i kary.**

Przeważnie męskie audytorjum przysłuchiwało się rozprawie z wielkiem zaciekawieniem. (g)

Tomaszów Mazowiecki.

W SPRAWIE WYMIARU PODATKU OD SZYLDÓW

Magistrat miasta Tomaszowa rozesłał już nakazy płatnicze podatku od szyldów i rekl. Wymiar podatku jest nie zawsze słuszny, bowiem podatki nakładane są nawet od najmniejszych szyldzików reklamowych, jakie przysyła przeważnie właścicielom sklepów firma, dostarczająca swój produkt.

W związku z tem napływają ciągle zażalenia do zarządu Związku Kupców i Rzemieślników Chrześcijan. Członkowie związku domagają się wyjaśnienia kwestji, a jednocześnie interwencji u p. komisarza rządowego.

Jak się dowiadujemy w dniach najbliższych uda się do p. komisarza Rychlickiego delegacja związku z prezesem p. Jagodzińskim na czele.

Większość kupców zdecydowana jest reklamy te usunąć, by nie ponosić tak dużych ciężarów.

POŻYCZKA NARODOWA

Komunalna Kasa Oszczędności przystępuje z dniem 2 sierpnia rb. do wydawania obligacyj Pożyczki Narodowej tym subskrybentom, którzy spłacili swe zobowiązanie w sześciu ratach.

Wydawanie obligacyj odbywać się będzie w następującej kolejności:

W dniu 2 sierpnia zgłosić się mogą po odbiór obligacyj osoby o nazwiskach, rozpoczynających się na litery od A do L; w dniu 3 sierpnia — od L — S! w dniu 4 sierpnia — od S — Z.

ZA KRADZIEŻ OLIWY

Dyrekcja firmy autobusowej „Samochód", zaobserwowała, że w ostatnich czasach autobusy jej zużywają nadmierną ilość oliwy, co oczywiście odbijało się na kalkulacji przedsiębiorstwa.

Wszelkie badania nie dawały żadnych rezultatów.. Powstało więc podejrzenie, że ktoś z obsługi dokonywuje systematycznej kradzieży.

Pewnego wieczoru zauważono w kącie garażu dwie bańki napełnione oliwą i przykryte workiem. chąc przyłapać złodzieja na gorącym uczynku kradzieży, urządzono zasadzkę. Po pewnym czasie wszedł ukradkiem niejaki Henryk Janicki i chciał zabrać owe bańki. Został on przytrzymany i oddany w ręce policji.

Obaj stanęli przed tutejszym sądem grodzkim, który skazał Antoniego Kałużnego na 3 miesiące aresztu, zaś Henryka Janickiego na 6 miesięcy więzienia, zawieszając wykonanie kary na przeciąg lat 3.

ARESZTOWANIE AWANTURNIKA

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych doszło do awantury w alejach przy ul. Marsz. Piłsudskiego, pomiędzy mętami społecznemi.

Odprowadzony do komisarjatu główny prowodyr Stefan Makowski, stawiał opór posterunkowemu, używając pod jego adresem obelżywych słów.

Makowski osadzony został w areszcie. Odpowiadać będzie za zniewagę policji i zakłócenie spokoju publicznego.

Krynica nie ucierpiała wskutek powodzi

Perła naszych zdrojowisk mieni się w blaskach sierpniowego słońca

Krynica, w sierpniu.

W nawałnicy wiadomości, jakie obiegały całą Polskę w związku z klęską żywiołową w Małopolsce, nie została oszczędzona również Krynica. O ile jednak wszystkie wieści polegały na smutnej rzeczywistości — pogłoski o powodzi w Krynicy... „wyssane" były „z palca" i przyczyny powstania ich należy dopatrywać się jedynie chyba w... psychozie jaka w takich wypadkach zazwyczaj ogarnia ogół...

Faktem jest, że **Krynica nie odczuła żadnych skutków powodzi. Normalne życie w tem pięknem zdrojowisku nie zostało ani na chwilę zakłócone przez wraży żywioł.**

Od wczesnego ranka do późnej nocy ulice i parki uzdrowiska przepełnione są licznymi kuracjuszami. Tętno życia bije tu bardzo intensywnie.

Zjeżdżają do Krynicy goście z wszystkich zakątków Polski, jak również z **Niemiec, Francji, Rumunji, Czechosłowacji, Belgji a nawet Ameryki,** by poddać się kuracji.

Wody krynickie „Zuber", „Karol", „Jan", „Józef", Słotwinka" i „Główny" są niezawodnym środkiem leczniczym i wykazują racjonalność ich stosowania w celach kuracyjnych w schorzeniach dróg żółciowych i wątroby. Kąpiele mineralne, gazowe i borowinowe niosą skuteczną pomoc chorym.

Od 1-go maja r. b. do lipca r. b. przez Krynicę przewinęło się zgórą 11 tysięcy kuracjuszy, zaś w chwili obecnej bawi tu około 6.000, co stanowi znaczny przyrost w zestawieniu z ilością gości z tego okresu roku ubiegłego.

Rozwój Krynicy postępuje szybko naprzód. W zawrotnem wprost tempie wznoszone są tu **wspaniałe gmachy,** odpowiadające w zupełności zasadom nowoczesnej urbanistyki.

Mimo ogólnej tej wersji gospodarczej, dającej się odczuć w pierwszym rzędzie wydatnie w skurczeniu się wpływów kasowych Zarządu Zdrojowego, wszelkie prace inwestycyjne, zakrojone są na szeroką skalę, w stylu europejskim.

W ostatnim czasie **wyasfaltowano w Krynicy szereg ulic, oddano do użytku nową pijalnię „Jana" i „Józefa", uruchomiono kąpiele gazowe, rozpoczęto budowę domu reprezentacyjnego oraz dokonano szeregu innych prac o doniosłem znaczeniu dla uzdrowiska.**

Wielka powódź w Hiszpanji

Madryt, 1 sierpnia.

(Pat) Nad miasteczkiem Mota del Margues przeszła gwałtowna burza z ulewnym deszczem, od którego przepływająca przez masteczko rzeczka wezbrała nagle i wystąpiła z brzegów.

Rwący potok zniósł doszczętnie 9 domów. Zbiory są całkowicie zniszczone. Utonęło wiele sztuk bydła. Szkody są bardzo znaczne. Komunikacja z Mota del Marques skutkiem zalania dróg przerwana.

Tajemnica białego jachtu

Albanja padła ofiarą oszusta

Rzekomy krezus amerykański zmarł przed kilku tygodniami na Korfu

Cztery lata temu w deszczowy, ponury dzień październikowy wpłynął do głównego portu Albanji, do Durazzo, piękny biały jacht prywatny pod flagą amerykańską. Następnego dnia całe miasto mówiło już tylko o krezusie amerykańskim, misterze Mac Key, posiadaczu kilkunastu kopalń srebra, który odwiedził ojczyznę Skipetarów, aby zostawić tutaj trochę swych dolarów.

Zupełna gorączka ogarnęła jednak nazajutrz poczciwych albańczyków, gdy rozeszła się po mieście nowina oszałamiająca: **mister Mc Key dał sobie oczyścić kamasze przez ulicznego pucybuta i wynagrodził go sumą 500 złotych.**

Odtąd Durazzo miało codzień nową sensację. W południe gruchnęła wiadomość: Mc Key zgłosił się do Banku Narodowego i przedstawił do wypłaty czek na 500.000 złotych. Dyrektor banku załamywał ręce z rozpaczy: bank albański nie posiadał takiej sumy. Prosił i błagał Mc Key o parę dni zwłoki, chciał przytem dowiedzieć, się, czy czek datowany z Zurychu miał tam pokrycie. Mc Key nie chciał nawet słuchać dyrektora. Wyleciał wściekły z banku i po godzinie wrócił z urzędnikiem Albańskiego Czerwonego Krzyża. Otóż **hojny amerykanin obiecał 150.000 złotych wpłacić do kasy Czerwonego Krzyża, jeśli ta instytucja poręczy za nim w Banku.**

Pod naciskiem próśb Czerwonego Krzyża z jednej strony, gróźb Mc Key'a z drugiej, nieszczęsny dyrektor ustąpił i **wypłacił amerykananinowi 350.000 zł.** resztę zaś zapisano na konto Czerwonego Krzyża.

Tegoż dnia wieczorem wydał Mc Key wspaniały bankiet. Hojna ofiara na rzecz Czerwonego Krzyża opłaciła mu się: **otrzymał wysoki order albański, oraz zaproszenie do pałacu królewskiego.** Wszystek szampan i wino, jakie znajdowały się w Tiranie, stolicy Albanji i w Durazzo, zostały skonsumowane w ciągu dwuch dni.

Przebudzenie ze złotego snu było dość przykre dla Albanji. Biały jacht znikł, wypłynął z zatoki Durazzo w niewiadomym kierunku o nocnej porze. A dyrektor banku przekonał się po otrzymaniu informacji z Zurychu, że **czek był bez pokrycia, a Bank Związowy nie miał żadnego klienta o nazwisku Mc Key.** Natomiast — i to było ciekawe — doniesiono z Zurychu, iż jeden z pasażerów expressu Zurych — Medjolan został okradziony w drodze, zginęła mu bowiem książeczka czekowa oraz pewna spora suma gotówki z portfelu. Teraz łatwo już było ustalić związek między pojawieniem się „Krezusa" amerykańskiego w Durazzo a jego wybrykami i zainkasowaniem czeku w Banku Albańskim.

Całą tę historję, która mogła ośmieszyć potężnie Albanję, zatajono przy pomocy cenzury i utrzymano ją w tajemnicy. Dopiero teraz, gdy autor niebywałego kawału, ów Mc Key, **zmarł przed kilku tygodniami na Korfu,** gdzie żył wcale przyzwoicie za pieniądze **albańskie,** przypomniano sobie o całej awanturze.

Na pomoc ofiarom powodzi

W akcji tej biorą udział wszystkie sfery społeczeństwa

Ofiary na rzecz powodzian napływają w Łodzi w dalszym ciągu. W szlachetnej tej akcji biorą udział wszystkie bez wyjątku sfery mieszkańców Łodzi, czego dowodem liczne rezolucje, podejmowane codziennie przez różne organizacje, związki i stowarzyszenia.

Jak nas informują, wczoraj ziemiaństwo powiatu łódzkiego postanowiło opodatkować się dobrowolnie na rzecz ofiar powodzi, składając po 5 kg. ziarna z każdej morgi i po 10 kg. ziemniaków.

Następnie giełda zbożowo-towarowa w Łodzi złożyła na rzecz pomocy dla powodzian zł. 400. Pracownicy Kolei elektrycznej łódzkiej zebrali zł. 7.064.60. Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu złożyła na ręce p. wojewody zł. 20.000 i polskie towarzystwo farmaceutyczne w Łodzi — złotych 800.

Wczoraj też w gmachu urzędu wojewódzkiego odbyło się zebranie stowarzyszenia urzędników państwowych i stowarzyszenia rodziny urzędniczej. Zebranie jednomyślnie uchwaliło opodatkować się na rzecz powodzian w wysokości 1 proc. od uposażeń w ciągu trzech miesięcy.

***

W ciągu dnia wczorajszego wpłynęły dalsze ofiary:

Związek Zawod. Kelnerów w Łodzi	zł.	229.95
Spółka łowiecka w Łodzi	„	20.—
Dr. Rolis, przedst. f-my Mez Sp. Akc.	„	20.—
Władze i prac. Tow. Kred. m. Łodzi	„	624.75
Klub z r. 1876	„	300.—
Farbiarnia i Wykończ. Paweł Szulc	„	49.68
F-ma R. Biederman	„	500.—
B-cia Ignatowicz	„	250.—
F-ma Sp. Akc. Gliksman od robotn.	„	50.—
F-ma Braun i Horewitz od robotników	„	100.—
F-ma Majzel i S-ka od robotników	„	9.12
p. Róża Neumarkowa	„	20.—
Urzędnicy Sp. Akc. E. Engler	„	236.66
F-ma Krauze i Wagner	„	25.—
Dr. Józef Kosiewicz	„	25.—
Pracown. Vesty Banku Wzaj. Ubezp.	„	35.35
Prac. fiz. i umysł. f-my graficzn. Kotkowski	„	167.90
Prac. fiz. i umys. f-my L. Manitus	„	38.—
Antoni Miętkiewicz	„	20.—
Rogoziński Mordka	„	5.—
Rzeznicki Mieczysław	„	2.—
Chmielowski Zbigniew	„	2.—
Lewenberg Majer	„	20.—
Prac. i robotn. Tkalni J. Witkind	„	26.50
Personel biura sprzedaży f-my „Societe Textile La Czenstochovienne"	„	168.—
Razem		2.944.91

Tow. Akc. Manuf. Baweln. Gampe i Albrecht 66 szt. barchanu w ogólnej ilości 2.204 mtr.

Zakłady Przemysłowe R. Biederman 40 szt. płótna w ogólnej ilości 1.749 mtr.

Manufaktura Bawełniana Eisenbraun Sp. Akc. 52 szt. różnych tkanin w ogólnej ilości 1.518 mtr.

***

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego w Łodzi wystosował do wszystkich swoich członków okólnik treści następującej:

„Zniszczenie i straty wywołane żywiołem powodzi przybrały katastrofalne rozmiary. Cała Rzeczypospolita Polska stanęła do apelu, by nieść pomoc nieszczęśliwym ofiarom i rozpocząć odbudowę zniszczonych połaci kraju. Akcja pomocy musi być należycie skoordynowana, a to zarówno w dziedzinie gromadzenia środków, jak i ich podziału. Przemysł polski, który narówni z innemi czynnikami gospodarczemi państwa, śpieszy z konieczną pomocą społeczną powodzianom, przeprowadza akcję zbiórki funduszów za pośrednictwem swoich organizacyj zawodowych. W porozumieniu z komitetem niesienia pomocy powodzianom oraz, wzorując się na ustalonym spółczynniku świadczeń przemysłu włókienniczego w Łodzi, apelujemy do WPanów o wykonanie obowiązku obywatelskiego w formie następujących świadczeń. Zrzeszone w Związku naszym przedsiębiorstwa winny wpłacać co tydzień bezpośrednio po dokonanej wypłacie pół proc. ogólnej wypłaty robotniczej, w ciągu 13 tygodni.

Jest rzeczą zrozumiałą, że norma powyższa stanowi minimum i wedle możności winna być, stosownie do uznania WPanów, zwiększona. Przypadająca suma z okresu 13 tygodni może być również w razie możności wpłacona jednorazowo, lub też w krótszym okresie czasu.

***

W związku z klęską powodzi Zarząd Izby Lekarskiej Łódzkiej składa zł. 500 tytułem ofiary na poszkodowanych powodzian i wzywa członków Izby do składania ofiar na ten cel.

OFIARY, ZŁOŻONE W ADM. „REPUBLIKI".

Dzieci Łódzkie w Hulankach	zł. 2.—
Elektryczna palarnia Kawy „Monada"	zł. 27—

Usiłował podczas powodzi utopić swą żonę

Niezwykła zbrodnia mieszkańca Szczawnicy. — Niedoszły morderca stanie przed sądem przysięgłych

Nowy Sącz, 1 sierpnia.

Podczas ostatniej powodzi rozegrał się w Szczawnicy ponury dramat, którego szczegóły zostały dopiero obecnie — po wznowieniu komunikacji z tem zdrojowiskiem — ujawnione.

Mieszkaniec Szczawnicy, niejaki Maciej Polaczyk, usiłował **wykorzystać powódź dla zbrodniczych celów.** Od dłuższego czasu usiłował on **pozbyć się swej żony,** jednak dotychczas nie mógł znaleźć na to sposobu. Podczas ostatniej powodzi, kiedy wezbrane wody Dunajca oraz przepływającego Szczawnicę Grajcarka zalały ziemię szczawnicką, **postanowił Polaczyk żonę swą utopić, w nadziei, że uda mu się następnie upozorować nieszczęśliwy wypadek i przypadkowe jej zatonięcie.**

W tym celu zwabił Polaczyk swą żonę nad Grajcarek, kiedy żona niczego się nie spodziewała, **wepchnął ją do wody.** Nieszczęsna kobieta, chwyciła się jednak krzaków i poczęła rozpaczliwie wzywać pomocy. Obawiając się, że plan spełznie na niczem, **uderzył nieludzki mąż swą ofiarę laską w głowę,** tak, że nieszczęsna kobieta zemdlała i byłaby utonęła, gdyby ludzie nie usłyszeli jej krzyki i przybiegli z pomocą.

Potwornego męża oddano w ręce policji. żonę jego zaś ocucono i oddano rodzinie pod opiekę.

Akcja zakupu samolotu braci Adamowiczów

Okrężna podróż braci Adamowiczów po Polsce dobiega końca, a w najbliższych dniach kończy się również akcja zbierania funduszu na zakup zwycięskiego samolotu. W związku z tem Łódzki Komitet zakupu samolotu braci Adamowiczów zwraca się niniejszem do wszystkich organizacyj gospodarczych i społecznych naszego miasta, jak również do ogółu obywateli z gorącym apelem o rychłe złożenie na ten cel ofiar.

Ofiary te w imię słusznej naszej dumy narodowej znaleźć się muszą niezależnie od ofiar jakie obecnie płyną dla złagodzenia skutków powodzi.

Bracia Adamowicze bowiem dokonali swego gigantycznego przelotu nad Atlantykiem bez jakichkolwiek subsydjów. Cały swój skromny kapitał zużyli, na kupno samolotu, który rozsławił imię Polski.

Słuszną jest tedy rzeczą, aby zwycięski samolot znalazł się w Polskiem Muzeum Lotniczem, zaś Bohaterzy nasi — spowrotem w posiadaniu Ich kapitału, który im umożliwiał egzystencję.

Sprawa ta jest sprawą niecierpiącą zwłoki i dlatego zwracamy się z prośbą o rychłe składanie ofiar, które wpłacać można bądź to do Redakcyj miejscowych pism codziennych, bądź też na specjalne konto P. K. O. Nr. 140-364 Łódzkiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP.

Łódzki Komitet
Zakupu Samolotu Braci Adamowiczów.

Rokowania handlowe polsko-angielskie

odroczone do jesieni

Londyn, 1 sierpnia.

(PAT) Oficjalny komunikat brytyjski stwierdza, że rokowania handlowe polsko - brytyjskie, które zostały dziś na 2-miesięczny okres wakacyjny odroczne, zostaną wznowione na jesieni. Komunikat podkreśla, że w ciągu 5 tygodni, w których rokowania się odbywały dokonano znacznego postępu w wyjaśnieniu tematów rokowań. Delegacja polska z naczelnikiem Wankowiczem na czele odjeżdża jutro do Warszawy.

Wielkie manewry

marynarki włoskiej

Paryż, 1 sierpnia.

Agencja Havasa donosi z Rzymu, iż w dniu 5 bm. rozpoczną się wielkie manewry marynarki włoskiej w których weźmie udział około 50 jednostek, mianowicie 10 krążowników, 18 torpedowców, szereg łodzi podwodnych oraz jednostki pomocnicze.

Targi futrzarskie w Leningradzie

zostały wczoraj otwarte

Moskwa, 1 sierpnia.

(PAT) W Leningradzie otwarto doroczne targi futrzarskie. Przybyli przedstawiciele 75 firm zagranicznych. W roku ubiegłym przybyło na targi 100 przedstawicieli firm zagranicznych

Litewski minister spraw zagranicznych

przybył do Moskwy

Moskwa, 1 sierpnia

(PAT) Agencja Tassa donosi: Przybył tu dzisiaj minister spraw zagranicznych Litwy Łozoraitis z małżonką

Rekord światowy modelu latającego pobity

Moskwa, 1 sierpnia

Model latający konstruktora Iwanowa pobił w Nowosybirsku rekord światowy, utrzymując się w powietrzu 45 minut i przeleciawszy 15 klm. Na wysokości 1200 m. w pogoni za modelem musiano wysłać samolot.

REUMATYZM

Reumatyzm stawowy, mięśniowy lub nerwowy jestto stan zakaźny, który rozwija się na podłożu kwaśnym i przejawia się przez ostre bóle w kościach i stawach, obrzmienie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bardzo bolesne. Ból lędźwiowy (lumbago), ból klatki piersiowej (zwykle mięśniowy) kręcz (szyja skośna), są to postacie reumatyczne mięśniowe.

Bardzo często wytwarza się obrzmiałość stopy napięstka lub kolan. Zmiany pór roku, wilgotne mieszkania potęgują reumatyzm, który rozwija się postępowo o ile się go nie zwalcza. W tych cierpieniach stosuje się Urodonal Chatelain'a.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Maurycego Fajfla, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd nr. 30, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście, lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi ich należności, do kancelarji jego w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 56 w godzinach od 5-ej do 7-ej wiecz. i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz, aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza w dniu 20 września r. b. o godz. 11-ej w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy
Halina Szumacherówna, Adwokat.

UMEBLOWANY pokoik z wszelkiemi wygodami dla jednej osoby do wynajęcia za 25 zł. miesięcznie. Zachodnia 39. Wiadomość u dozorcy. 2

2, 3, 4 POKOJOWE (z kuchnią) mieszkania z wszelkiemi wygodami do wynajęcia przy Pomorskiej 41a od 8—10 wieczorem. 5

Posady

20—30 ZŁ. dziennie zarobią agenci przy portretach Narutowicza 31 Frydman. Zgłoszenia 3—5. 2

POTRZEBNI zdolni akwizytorzy. Zgłaszać się Andrzeja 14. Drukarnia „Ostoja". 2

SŁUŻĄCA potrzebna, Łąkowa 10, m. 23

INKASENTÓW z kaucją przyjmie firma „Stambuł", Al. Kościuszki 17. 2

Rozmaite

REWELACJA!!! Renomowany zakład fryzjerski I. Jakubowicza, ul. Piotrkowska 60 (w podwórzu) obniżył ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie 40, manicure 70 gr.

ZGUBIONO weksel zł. 284.40 płatny 10. 8. 34 akceptant Hercman Skole zlecenie Aron Landau. Weksel powyższy unieważnia się. Uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem, Monczki, Kątna 19.

KORCZYŃSKA Marja, Rokicińska 8, zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 49279 z dn. 21/5 1928 r. na zł. 15.—. 2

DROBNE ogłoszenia w „Republice" a najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

Lokale

MIESZKANIA: 1, 2 i 3 pokojowe i duży sklep z wszelkiemi wygodami, gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski, pośród bloków. Wiadomość Administracja Nieruchomości Z. U. P. U. ul. Bednarska Nr. 24 od g. 8 do 14 i od 16 — 18, tel. 181-05 Dojazd tramwajami 4 i 11.

POKOJU z kuchnią poszukuję, możliwie w centrum wprost od gospodarza. Oferty pod „E. D." do Republiki.

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum miasta I piętro, odpowiednie dla Dr. okulisty lub chirurga. Wiadomość w Administracji. 3

ŁADNY dwuokienny pokój do wynajęcia, telefon, wygody Andrzeja 7 m. 8

2 POKOJE frontowe I piętro dla lekarza, adwokata razem lub oddzielnie natychmiast do wynajęcia. Piotrkowska 124 u lek.-dent. 3—7 po poł. 5

POKÓJ mały umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 6, m. 10. 2

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią frontowe II p. z wszelkiemi wygodami Przejazd 8, m. 6 do 9 rano i od 3—4 popoł. prócz soboty i niedzieli. 5

1, 2, 3, 4 POKOJE z kuchnią z wygodami od zaraz do wynajęcia, Śródmiejska 65. 5

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front. codziennie zastać od godz. 4 — 7 po poł

ENGLISH lessons. Angielskiego wyuczam szybko, tanio. Telefon 151-63. 8

Do akt Nr. Km. 2109/33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 7 sierpnia 1934 r. o godz 13 w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 61, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochodu ciężarowego firmy: Oświęcim - „Praga" kompletny, należącego do Abrama Jankla Rozencwajga, oszacowanego na łączną sumę zł. 4000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dnia 21 lipca 1934 r.

Komornik (—) St. DULKOWSKI

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika: 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca doplata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.